

5-dniowa wizyta przyjaźni — zakończona

Podpisanie wspólnego oświadczenia polsko-jugosłowiańskiego

Wiec z udziałem przywódców polskich w fabryce „Zmaj”

BELGRAD (PAP)
W piątek w ostatnim dniu pobytu w Jugosławii polska delegacja partyjno-rządowa z Władysławem Gomułą i Józefem Cyrankiewiczem na czele zwiędzia Fabrykę Maszyn Rolniczych „Zmaj” pod Belgradem. Towarzyszyli jej przewodniczący Związkowej Rady Socjalistycznej Związku Ludu Pracującego Jugosławii — Lazar Koliševski, członek Związkowej Rady Wykonawczej — Geza Tikvicki i inne osobistości jugosłowiańskie. W wielkiej hali fabrycznej zgromadziła się załoga

zakładu „Zmaj” na wiec z udziałem polskiej delegacji partyjno-rządowej. Przybywających Władysław Gomuła, Józefa Cyrankiewicza i innych członków delegacji robotnicy witają bardzo serdecznie. Padają okrzyki na cześć delegacji, na cześć przywódców obu krajów. Polskich gości w serdecznych słowach wita przewodniczący Rady Robotniczej Bohdan Cuckovic. Wśród gorących oklasków i długotrwałej owacji Władysław Gomuła podchodzi do zainstalowanych w hali fabrycznej mikrofo-

nów i wygłasza przemówienie (omówienie przemówienia podajemy poniżej). Słowa i sekretarza KC PZPR słuchane są z uwagą i serdecznie oklaskiwane. O godz. 12.30 w „Białym Dworze”, rezydencji prezydenta Tito, odbyło się podpisanie wspólnego oświadczenia o rozmowach polsko-jugosłowiańskich. Ze strony polskiej oświadczenie podpisał kierownik polskiej delegacji: Władysław Gomuła i Józef Cyrankiewicz, a ze strony jugosłowiańskiej Josip Broz Tito.

We wczesnych godzinach popołudniowych prezydent Jugosławii i sekretarz generalny ZKJ Josip Broz Tito z Małżonką podejmowali w Białym Dworze obiadem polską delegację partyjno-rządową. W piątek w godzinach popołudniowych opuściła Belgrad, udając się pociągiem w drogę powrotną do kraju delegacja partyjno-rządowa PRL z Wł. Gomułą i J. Cyrankiewiczem. Na dworcu belgradzkim delegację polską żegnali przywódcy jugosłowiańscy z prezydentem J. Broz Tito.



W czwartek 18 bm. na farmie Dobanovići w pobliżu Belgradu w dalszym ciągu toczyły się rozmowy polityczne polsko-jugosłowiańskie. Na zdjęciu: po przybyciu na farmę Dobanovići. Od lewej: prezydent J. Broz Tito, Władysław Gomuła, Józef Cyrankiewicz. — telefoto CAF —



ROZMOWA WILSON — SCHROEDER

LONDYN (PAP)
Boński minister spraw zagranicznych Schroeder, odbył w piątek przed południem rozmowę z premierem Wilsonem, która trwała około 45 minut, a wkrótce potem spotkał się z szefem Foreign Office, Stewartem.

W Londynie panuje zgodna opinia, że głównym przedmiotem rozmów Schroedera z brytyjskim ministrem stanu jest sprawa nierozwiązania broni nuklearnej, zagrażająca zachodniemu planowi uzyskania udziału w kontroli nad tą bronią. Jest to szczególnie aktualne przed grudniową wizytą Stewarta w Moskwie.

SUKCES RAFINERII W TRZEBINI

(Inf. wł.) Wczoraj w Domu Kultury Rafinerii Nafty w Trzebini odbyła się uroczystość przekazania załozce przedsiębiorstwa sztandaru przechodniego za uzyskanie najlepszych wyników we współzawodnictwie międzynarodowym. Sukces swój zawdzięcza Rafineria dobrze rozwiniętemu współzawodnictwu, ogarniającemu wszystkie oddziały produkcyjne. Na szczególne wyróżnienie zasługują oddziały oksydacji asfaltu i rafinacji olejów. Bardzo dobre wyniki uzyskano w dążeniu do obniżki kosztów własnych, wzorowo przebiega także realizacja zaplanowanych inwestycji. Pozytywnie oceniono warunki bhp w tym zakładzie. (do)

WOKÓŁ AFERY BEN BARKI

PARYŻ (PAP)
Paryski sędzia Zollinger, który prowadził śledztwo w afery porwania Ben Barki, wydał w czwartek orzeczenie następujące nakazy aresztowania. Chodzi o czterech osobników, którzy według reżimu świadków brali bezpośredni udział w uprowadzeniu przedstawiciela opozycji marokańskiej.

NA DROGACH — POPRAWA

Sytuacja na drogach naszego województwa jest zupełnie dobra — stwierdził wczoraj przedstawiciel PKK, MO, WZPF. Niemalże wpływ na taki stan rzeczy ma ustąpienie fali mrozu. Jedynie na trasie z Głowa do Limanowej w okolicach Lapanowa kierownicy narzekają na śnieg posypany drogę.

Pomyślny meldunek otrzymaliśmy również z PKP, które nie notują już większych opóźnień pociągów dalekobieżnych. Wyładunek i formowanie pociągów towarowych odbywa się także zgodnie z planem. (ans)



Rozwój i współpraca Polski i Jugosławii stanowią część ogólnej walki o socjalizm i pokój

Przemówienie Wł. Gomułki

Wł. Gomułka stwierdził na wstępie, iż Polska podobnie jak Jugosławia przywiązuje wielką wagę do przemysłu maszyn rolniczych i kosztom dużych nakładów inwestycyjnych rozwija i doskonali produkcję tego przemysłu. I my i wy — oświadczył mówca — pragniemy bowiem z roku na rok zwiększać produkcję rolną, unowocześniać rolnictwo. Można tego dokonać przede wszystkim na drodze dostarczania rolnictwu w dostatecznych ilościach środków produkcji wytwarzanych przez przemysł. Narod Polski z uwagą i sympatią śledzi osiągnięcia narodów Jugosławii — kontynuował Wł. Gomułka.

Dzisiejsza Jugosławia — to kraj o daleko posuniętym uprzemysłowieniu, o stale rozwijającej się technice, o rozbudowanej kulturze. Osiągnięcia te umożliwiły wydatne polepszenie warunków bytowych i rozwój kultury narodów Jugosławii, podniosły znacznie autorytet socjalistycznej Jugosławii na arenie międzynarodowej. W dalszej części przemówienia i sekretarz KC PZPR omówił dorobek Polski Ludowej w ciągu minionego 20-lecia.

Dokończenie na str. 2

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Gazeta

SOBOTA — NIEDZIELA

Rok XVII
Cena 50 gr
Wyd. A

krakowska

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Z Egzekutywy KW

Wnioski i postulaty wyborców
Koordynacja pozioma

Z udziałem posłów z Okręgu Wyborczego Kraków — miasto: członka Rady Państwa, rektora UJ, M. Klimaszewskiego i prof. dr Sł. Jodłowskiego oraz sekretarza KD i przewodniczących DRN z m. Krakowa — Egzekutywa KW partii w Krakowie rozpatrywała wczoraj przebieg realizacji wniosków i postulatów ludności, zgłoszonych w toku ostatniej kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych. Jak wynika z przedłożonych materiałów, na terenie Krakowa zarejestrowano ogółem 5,728 takich wniosków i postulatów, z czego 2,640 należy do kompetencji RN miasta, 2,704 — dzielnicowych rad narodowych, a reszta — jednostek nie podporządkowanych radom. W trakcie dyskusji zwracano uwagę szczególnie na zagadnienia problemowe, takie jak trudności realizacji planu odnowy Starego Miasta, czy też zagadnienie likwidacji nadmiernego zapytania Krakowa. Wiele uwagi poświęcono także rozwojowi czynów społecznych, mających nie tylko gospodarcze, ale i wychowawcze znaczenie.

Egzekutywa uznała, iż prace nad wdrożeniem postulatów i wniosków ludności postępują w zasadzie prawidłowo, z tym zastrzeżeniem, iż należy ponownie, skrupulatnie przejrzeć ich rejestr i dokonać powtórnej kwalifikacji, celem ścisłego określenia dróg ich realizowania. Na pewno bowiem wnioski o charakterze organizacyjno-porządkowym można i trzeba szybko wcielić w życie. Egzekutywa podkreśliła także konieczność organizowania środowiskowych i rejonowych spotkań z wyborcami dla szerszego i udokumentowanego, udzielenia odpowiedzi na wszystkie postulaty; nie można tu poprzestać na drodze korespondencyjnej. Wreszcie — sprawa właściwego traktowania wniosków na piśmie, „czasowej”. Chodzi o to, by wnioski i postulaty wyborców były okresowo przeglądane pod kątem ewentualnie otwierających się możliwości uwzględnienia ich w większym stopniu w planach realizacyjnych.

W drugim punkcie porządku obrad była mowa o działalności rad narodowych w dziedzinie koordynacji tzw. poziomej.

Stwierdzono m. in., iż w zakresie koordynacji dotyczącej przemysłu, niezależnie od wyraźnego postępu (np. utworzenie 37 porozumień terenowo-branżowych), wiele jest jeszcze do zrobienia. Budził niepokój fakt, iż niektóre zakłady różnych branż nie przestrzegają postanowień uchwały KERN nr 333 z 1961 roku, ani postanowień zarządzenia nr 22 Prezesa Rady Ministrów, co w bardzo poważnym stopniu utrudnia radom narodowym sześcioletnie wojewódzkie wykonanie ich koordynacyjnych funkcji, z wyraźną szkodą dla interesów społecznych. W tego rodzaju wypadkach odpowiedzialność ponosić winny kierownictwa zakładów. Stwierdzono również potrzebę zwiększenia koordynacyjnych uprawnień powiatowych i gromadzkich rad narodowych, co wiąże się m. in. z potrzebą zasilenia zespołów planowania, szczególnie w PRN. Trzeba będzie nie mało wysiłków (a zadanie to spada na organizację i instancje partyjne), by przełamać na tym odcinku zastarzałe przyzwyczajenia i — niejednokrotnie — poposiłite wygodnictwo.

Egzekutywa KW, której obradom przewodniczył i sekretarza KW, tow. Cz. Domagała, na tymże posiedzeniu rozpatrywała także sprawy organizacyjne. (—)



Inż. Bertil Johansson z Karolinska Instytutu w Sztokholmie skonstruował aparat dla ludzi o upośledzonym (w zakresie reagowania na dźwięki) wysłuchu. Aparat przekształca dźwięki wysokie na niskie. Nawet w wypadku poważnego uszkodzenia organu słuchu przy zastosowaniu aparatu inż. Johanssona uzyskano bardzo dobre wyniki. Z 20 aparatów, wykonanych pod kierunkiem konstruktora, wysłano już po jednym do Kanady, Anglii i Holandii cztery — do USA i po dwa do Japonii i NRF. W produkcji jest obecnie próba seria 200 aparatów przenośnych. CAF



Na sobotnim spotkaniu z nauczycielami i sekretarzem KW PZPR, tow. Czesław Domagała składa życzenia pedagogom regionu z okazji Dnia Nauczyciela. (Informację — zamieszczamy na str. 2) Fot. O. Link

Do Nauczycieli Ziemi Krakowskiej

Zawsze uroczyste obchodzimy w całym kraju, a więc i na Ziemi Krakowskiej, Wasz dzień — Dzień Nauczyciela. W tym roku mieć on będzie charakter szczególnie uroczysty. Równocześnie przypada bowiem 60. rocznica powstania Waszej organizacji zawodowej — Związku Nauczycielstwa Polskiego, który od początku swego istnienia opowiadał się po stronie postępowych idei, kształtujących we właściwy sposób światopogląd i charakter młodzieży.

Toteż w okresie obchodów Dnia Nauczyciela całe społeczeństwo łączy się z Wami — nauczyciele, wychowawcy placówek opiekuńczych, pracownicy resortu oświaty i nauki, zrzeszeni w szeregach ZNP — wyrażając Wam pełne uznania za postępową, patriotyczną postawę, za owocny wkład w dzieło upowszechniania i szerzenia oświaty wśród szerokiego mas naszego narodu, za trud kształcenia i wychowywania nowych pokoleń. Wspólnym świadectwem płańców Waszej pracy jest patriotyczna postawa naszego społeczeństwa, które nie tylko w codziennej pracy pokojowego budownictwa, w okresie odbudowy i rozbudowy kraju, ale także w szczególnie trudnych latach naszych dziejów: w okresie zmagań z zabornymi, walki o utrzymanie polskości oraz o wyzwolenie narodu i społeczeństwa, wreszcie w najtragiczniejszym okresie okupacji hitlerowskiej zdawało znakomite egzamina.

Doceniamy wszyscy wielkość i bogactwo Waszego dorobku w ciągu minionego 60-lecia, a w nim — najbliższego nam — 20-lecia Polski Ludowej. I właśnie dlatego w czasie gdy przystępujemy do realizacji reformy naszego szkolnictwa, jesteśmy przekonani, że podolacie pomyślnym i tej realizacji nowym zadanom i obowiązkiem, że nie zawiedziecie.

Dlatego też Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Narodowej miasta Krakowa składają Wam w Dniu Nauczyciela — Waszym Dniu, wyrazy prawdziwego uznania i podzięk. Dołączają również do nich szczerze i serdeczne życzenia dalszych sukcesów w kształtowaniu umysłów i charakterów młodzieży, jak najlepszych rezultatów przy realizacji reformy szkolnej. Każdemu z Was życzymy równocześnie pomyślności w życiu osobistym. Pamiętajcie, że macie poparcie, pełne zrozumienie i żywość władz i społeczeństwa Ziemi Krakowskiej.

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ MIASTA KRAKOWA
PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W KRAKOWIE

Z okazji Waszego Święta, Dnia Nauczyciela, Zarząd Wojewódzki ZMS, Zarząd Wojewódzki ZMW i Komenda Chorągwi ZHP w Krakowie składają Wam serdeczne podziękowania za ofiarną pracę, pomoc i opiekę, jakich udzielać naszym organizacjom, oraz najlepsze życzenia i pozdrowienia od całej młodzieży naszego województwa.

Organizacje nasze wysoko cenią trud i odpowiedzialną pracę nauczycieli, ich udział w kształtowaniu socjalistycznej postawy młodego pokolenia. Jesteśmy szczególnie wdzięczni młodym nauczycielom za ich bezinteresowną pomoc, jakiej udzielała nam w codziennej pracy z młodzieżą.

Wszystkim nauczycielom, członkom ZMS i ZMW, dwutygodniowej rezerwy instruktorów harcerskich, opiekunom szkolnych kół i drużyn życzymy wielu sukcesów w pracy zawodowej i społecznej, osobistej satysfakcji z działalności, której celem jest socjalistyczne wychowanie młodego, zaangażowanego społeczeństwa, oddanego sprawie socjalizmu, obywatela Polski Ludowej.

Zyczymy Wam wiele pomyślności i zadowolenia w życiu osobistym

ZARZĄD WOJEWÓDZKI ZMS
ZARZĄD WOJEWÓDZKI ZMW
KOMENDA CHORĄGWI ZHP

TEATR WIELKI — otwarty!

WARSZAWA (PAP)
Piątek, 19 listopada 1965 roku zapisał się na kartach historii polskiej kultury jako dzień oddania społeczeństwu, w całości 15-letniej odbudowie i rozbudowie, czołowej sceny operowej w kraju — Teatru Wielkiego w Warszawie. Zbliża się godzina 11.30. Westiul Teatru Wielkiego zapelnia się gośćmi przybyłymi na uroczystość otwarcia.

Warszawa w latach 1925—33, projektował architekt Antonio Corazzi. Teatr zniszczony w latach 1939—45 przez hitlerowskiego najedźcę wznosił z ruin ofiarność całego narodu przy udziale SPOS. Nową formę gmachu Teatru Wielkiego projektował architekt Bohdan Pniński. Teatr został otwarty 19 listopada 1965 r., by służył narodowej sprawie i sztuce.

my przedstawiciele władz partyjnych i państwowych: Mariana Szychalskiego, Artura Starewicza, kierownika Wydziału Kultury KC PZPR — Wincentego Kraskę, ministrów. Następnie przemawia Jarosław Iwaszkiewicz. Orkiestra Teatru Wielkiego gra hymn narodowy. Rozpoczyna się inauguracyjny koncert. Jego program wypełniają utwory artystów, których dzieło weszło do skarbicy naszej kultury narodowej. Po koncercie goście przechodzą do pięknie zrekonstruowanych sal rezerwowych, gdzie znajduje siedziba Muzeum Teatralne. Stała ekspozycja muzealna składa się z 3 części. W salach rezerwowych zgromadzone są warszawskie pamiatki teatralne z lat 1765—1965, w salach — przedstawiona są m. in. dzieła budowy Teatru Wielkiego.



Na cały świat trwały w dalszym ciągu demonstracje przeciwko rasistowskiej „niepodległości” Rodezji i przeciw niezdedykowanej polityce rządu brytyjskiego wobec rasy wszystkich rasistów. Na zdjęciu: uczestnicy demonstracji w Izraelu pała flagę brytyjską. CAF

Ważnym zadaniem naszym trytem zbiorowym — nie te implikowane rzeczywistymi potrzebami — rozrądku, lecz owe przejawiające się tu wygodniczej praktyce — bywać nader wczesne. Zulaszka, gdy nie jest się bezpośrednio zaangażowanym uczestnikiem wydarzenia, czy po prostu wydarzonka do kategorii przejawów zbiorowego życia zakwalifikowanego. Zulaszka wówczas mianowicie, gdy jest się jego obserwatorem.

Z TV GODNIA NA DZIEŃ

Przedstawia — z pewną dozą emfazy — urzędnik w stanie spoczynku. Uznając szlachność, jak i celowość podejmowanego właśnie dzieła, pozwala sobie dzielić się swym długoletnim doświadczeniem, co znakomicie przybliża się do wzbogacenia apelu, wygłoszonego na początku.

Dorzuca swoje uwagi — znowu na przykład — aktualny dyrektor. Z wyższym wykształceniem. On skłonny jest także podzielać entuzjazm, wyrażony już przez szanowanych przedmówców, uznaje tak pięknie rozpoczęte dzieło za

godne zachodu oraz najszerzego poparcia. Tymczasem gestnieje tytoniowy dym, uchywają minuty oraz kwadrans, co dostojniejsi z uwagi na wiek) walczą dzielnie z ogarniającą ich sennością. Odnotuj się wyrażenie — chyba nieomylnie — że wszyscy zostali całkowicie przekonani, co do celu przedsięwzięcia, co do jego niewątpliwości, jak również co do korzyści, płynących stąd dla mikroświata.

W ten sposób wybieramy trójkę w składzie: jednej osoby, pełniącej aktualnie II (słownie: jedyną) różnorodną funkcję zawodowych oraz społecznych, drugiej osoby, która co prawda funkcji (różnych) pełni załatwiają, ale za to wyjeżdża z domu (tj. części obiektu, zwanego budynkiem mieszkalnym, stanowiącym siedzibę mikroświata) rano, a wraca wieczorem, oraz osoby trzeciej — nieobecnej.

I przeznacza taki właśnie koniec wieńczy dzieło.

K9

WSPÓRNY SPÓRNY

Lodowisk naturalnych brak...

Wczesne nadzieje (tegorocznej) zimy było dla wielu nieprzyjemnym zaskoczeniem. Gwałtowny spadek temperatury i obfite opady śniegu sprawiają duży kłopot...

W Warszawie pierwszymi, którzy uciekali do naturalnych lodowisk, byli działacze KKS Okęcie. W ich ślady poszły za nimi dwa stołeczne ogólniki TKKF w Tykach, "Wars" na Sadybie...

Tylko dwa lodowiska uruchomiono również w Lublinie. Obydwa powstały przy szkołach. Pierwsze zorganizowali uczniowie Technikum Łęczęński, a drugie Szkoła nr 5.

W Trójmieście czynne jest śledwie lodowisko naturalne. Właściciel na bosku Liceum Ogólnokształcącym nr 2 w Sopocie. Podobnie przedstawia się sytuacja w Olsztynie...

W pozostałych rejonach kraju do piątku nie było nawet sporadycznych wypadków ustepień zimy...

W niedzielę dojdzie do Wrocławiu do atrakcyjnego spotkania pięciarstwa, w którym zmierzą się aktualni kandydaci do mistrzowskiego tytułu na rok 1966: Gwardia Wrocław...

Kierownictwo zespołu krakowskiego docenia znaczenie tego spotkania i uczyniło wraz z trenerem Olejnickim wszystko...

W pozostałych pojedynkach walczą: Wybrzeże - Zawłaska Bydgoszcz, Gwardia Łódź - BOTS Bielsko...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

W sobotę i niedzielę w Krakowie będą gościć zespoły warszawskie - AZS AWF i Polonia, "Akademcy" zademontrowali...

Wystąpienie delegata PRL w Komitecie Politycznym ONZ

NOVY JORK (PAP) Komitet Polityczny XXX sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ...

Idea zwołania światowej konferencji rozbrojenowej, w której brałyby udział wszystkie kraje, przedstawiona na konferencji państw niezaangażowanych w Kairze w 1967 r., powiedział przedstawiciel Polski...

Nie ulęga wątpliwości, że napewnienie sukcesu konferencji wymagałoby odpowiednich przygotowań. Jednakże podsumowanie tutaj i w tej chwili decyzji dotyczących szczegółów technicznych...

Nie byłyby potrzebne zwolnienia konferencji poza ramami ONZ - stwierdził dalej mówca - gdyż prezesostwo była ściśle z zasadą uniwersalności członkostwa w ONZ i gdyż przywrócić do państwa ONZ, wszyscy muszą brać udział w występieniach w tej organizacji. Komitet

W piątek rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady XV Plenum CRZZ. Porządek dzienne przewidywał: sprawozdanie z obrad VI Światowego Kongresu Związków Zawodowych...

Obowiązuje dotychczas w ok. 50 proc. przedsiębiorstw przemysłowych system wiazki większości z funduszu z zaplanowaniem na dany rok i oznaczeniem określonego wyniku finansowego...

W ramach systemu dotychczas w ok. 50 proc. przedsiębiorstw przemysłowych system wiazki większości z funduszu z zaplanowaniem na dany rok i oznaczeniem określonego wyniku finansowego...

Nowe zasady dla tych przedsiębiorstw, obowiązujące od 1 stycznia 1968 r., są znacznie prostsze i skuteczniejsze. Wysokość funduszu zakładowego została uzależniona od stopnia wykonania przez przedsiębiorstwo dyrektywnego wskaźnika rentowności...

Systemem zawierał bieżące podwyższenia zadań w planach technicznych-ekonomicznych przez wprowadzenie podwyższeń o 10 proc. stawek w zaplanowaniu i osiągnięciu rentowności wyższej od dyrektywnych.

Nowym elementem systemu jest rezerwa w wysokości 65 proc. funduszu plan w dyspozycji ministrów i sjednoczeń, która przeznaczona jest na zwiększenie funduszu zakładowego przedsiębiorstw, wyróżniających się szczególnymi osiągnięciami ekonomicznymi...

System preferuje przedsiębiorstwa specjalizujące się w eksporcie. Ostatnia równowaga głosów przybliżyła moment decydujący. Stoi jednak następna bariera, skonstruowana misternie przez USA przed 4 laty...

Delegat amerykański oparł w tym roku swą argumentację na tezie, że ChRL nie jest "państwem miliardowym". Temat jest dość śliski, jako że wśród członków ONZ nie znajdują się sami entuzjastami pokoju; nie to jednak ONZ nie przekadała. Same Stany mają za pokój w Wietnamie w bardzo specyficzny sposób...

Używając metody królującej w tym temacie paradosów, można by powiedział, że rzec sprzeczna jest do tego, kiedy i ile ręk sięgnie przy głosowaniu w ONZ po czerwony, a ile po zielony guzik elektronicznej aparatury wyborczej, oznaczającej "tak" lub "nie" głosującego. Guzik rosną nam od rangi symbolu epoki: od atomowego poczynając zapowiadają losy świata. Na klawiaturze debaty chińskiej też się spora ziemskich dyalektów rozprzeczają...

ZOFIA LEWARTOWSKA

Wład. Gomułki

(d) W związku z mającym nastąpić wkrótce swoim wyjazdem do Zjednoczonej Republiki Arabskiej, przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab przyjął 18 bm. ambasadora przywódcę i pomocnego ZRA w Polsce Saada A. Atrę.

W piątek rozpoczęły się w Warszawie III Plenum Naczelny Komitet ZSL. Tematem obrad, które potrwały dwa dni, są zadania Stronnictwa w dziedzinie racjonalnego wykorzystania środków inwestycyjnych dla rozwoju produkcji rolnej w latach 1968-70.

Wczoraj w Pałacu Młodzieży w Warszawie rozpoczęły się dwudniowe obrady Rady Administracyjnej Związku Studentów Afrykańskich w Europie. Rada jest ciałem wykonawczym wybieranym przez Kongres Studentów Afrykańskich kształtujących się na wyższych uczelniach Europy.

Kancelers radu bońskiego, p. Erhard pozwolił sobie łagodnie mówić na dowcip, kiedy zapewniał nas, że zjednoczone, według jego koncepcji, Niemcy uderzą uroczyście gwarantując bezpieczeństwo królom socjalistycznym.

Czy to ma oznaczać, że grozi nam wojna? Jeśli tak, to nie straszy nas. W końcu jest to niebezpieczeństwo państwa, niemieckiego, sygnariusza Układu Warszawskiego i Niemieckiej Republiki Demokratycznej? Doprawdy, militarny zachodnio-niemiecki nacisk na najbardziej tegołowych uczniów w dziedzinie historii współczesnej.

W Gomułka ponownie stwierdził, że polityka rządu bońskiego nosi w sobie zarzewie wojny. Polityka ta stała się jeszcze bardziej groźna dla pokoju w Europie i świecie, gdyż militarny zachodnio-niemiecki uszył skądinąd do bronii rdzowej.

W tej sytuacji - oświadczył mówca - przywrócićmy szczególne znaczenie do obudowania systemu bezpieczeństwa w Europie. Z jednej strony będziemy wspierać wszelkie propozycje i postulaty na rzecz pokoju i kontynuować własne w tym kierunku wysiłki, z drugiej zaś strony musimy uamienić nasze siły obronne, solidarnie krajów socjalistycznych, nasz braterski związek z Związkiem Radzieckim, którą stanowi główną siłę i oparcie dla wszystkich państw socjalistycznych.

W zakończeniu W. Gomułka podkreślił, iż Polska i Jugosławia w swym działaniu na arenie międzynarodowej wyciągają sobie wspólne cele. Pomażają do możliwości i skuteczności współpracy obu krajów dla sprawy pokoju i socjalizmu.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kossygin przyjął w piątek na Ksiemiu przywódcę demokratycznej większości w Senacie USA M. Mansfielda i czterech innych senatorów amerykańskich.

18 bm. po przesiedle 50-letniego podróży przez CSRS i Węgry, przybyła do Bukaresztu delegacja Sejmu PRL z wicemarszałkiem Janem Karolem Wende na czele.

Wczoraj prezydent SFRJ, Josip Broz Tito, przyjął przebywającą w Jugosławii delegację radzieckich związków zawodowych z Wiktoorem Griszynem na czele.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

Przemówienie Wład. Gomułki

Wład. Gomułka podkreślił, że zarówno Polska jak i Jugosławia muszą nadal szybko rozwijać ekonomikę swych krajów. Zbyt duży jest bowiem jeszcze dystans dzielący nas od najbardziej uprzemysłowanej czołowej światowej. Zadaniem do wykonania z powodzeniem, jeżeli wykorzystamy w pełni ogromne możliwości, jakie daje ustrój socjalistyczny. Obecnie głównym zadaniem jest polepszenie jakości i obniżanie kosztów produkcji, szerokie przechodzenie na najwyższy poziom techniczny. Tym większej wagi nabiera współpraca między krajami socjalistycznymi i w szczególności wymiana, lecz w stosowaniu racjonalnego podziału pracy i różnorodnych form kooperacji.

I sekretarz KC PZPR zamierza dalej, że rozwój i współpraca obu krajów stanowią część ogólnej walki o socjalizm, o pokój. Oparamy się o braterską przyjaźń ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, opieramy się o przyjaźni. Jest to fakt doniosły dla nas i dla Europy, dla spraw europejskiego bezpieczeństwa. Jest to dla naszej przyszłości w ostatecznym rachunku - fakt decydujący.

Wskazując, że sprawy pokoju i bezpieczeństwa są w dzisiejszym świecie rzeczą niepodzielną, mówca stwierdził, że wzrost napięcia w sytuacji międzynarodowej spowodowany jest antypokojewą agresywną polityką prowadzoną przez rząd USA.

Na sytuacji międzynarodowej ciąży jak ołów agresja amerykańska w Wietnamie. W swej istocie jest to wojna kolonialna podjęta przez imperializm amerykański przeciw narodowi wietnamskiemu walczącemu o swoją wolność i suwerenność.

Polska, podobnie jak inne kraje socjalistyczne, udziela pomocy DRW dla wzmocnienia jej siły obronnej. Popieramy w pełni stanowisko rządu DRW, który domaga się poszanowania układów genewskich z 1954 r., tj. poszanowania suwerenności narodu wietnamskiego, zaprzestania ingerencji w jego sprawy wewnętrzne, wycofania wojsk amerykańskich z Wietnamu. Tylko na tej bazie może nastąpić pokojowe rozwiązanie problemu wietnamskiego.

Agresja USA w Wietnamie aktywizuje siły reakcji i zimnej wojny w skali międzynarodowej. W Europie dodaje ona bodźca militarystycznym i odwetowym siłom w NRF.

Sztydło zawstawił wyjazd z worka - powiedział W. Gomułka - rząd boński ciągle się afiszuje jako rzecznik prawa narodów do samostanowienia, jako zwolennik pokoju. Jaka treść społeczna i sens polityczny kryje się w tych jego deklaracjach świadczy najlepiej fakt, że udziela on pełnego poparcia amerykańskiej agresji w Wietnamie, agresji, która stanowi krzywdzący przykład brutalnego gwałcenia prawa międzynarodowego. Polityce zachodnio-niemieckich militarystów, polityce awanturniczych kół imperialistycznych przewodzi antykomunizm.

Na linii tej polityki leży również to, co rząd boński nazwał zjednoczeniem Niemiec, a co faktycznie oznacza aneksję NRD przez Niemcy zachodnie - oświadczył mówca. - Nikt nie odmawia narodowi niemieckiemu prawa do zjednoczenia. Ale też nikt nie może zamącić osną istnienie dwóch państw niemieckich. NRF nie chce ustąpić istnienia NRD, jako niezawisłego, suwerennego państwa. W tym przedmiocie łąd idę w sukurs państwa zachodnie, a w pierwszym...

Wiedząc, że przywrócićmy szczególne znaczenie do obudowania systemu bezpieczeństwa w Europie. Z jednej strony będziemy wspierać wszelkie propozycje i postulaty na rzecz pokoju i kontynuować własne w tym kierunku wysiłki, z drugiej zaś strony musimy uamienić nasze siły obronne, solidarnie krajów socjalistycznych, nasz braterski związek z Związkiem Radzieckim, którą stanowi główną siłę i oparcie dla wszystkich państw socjalistycznych.

W zakończeniu W. Gomułka podkreślił, iż Polska i Jugosławia w swym działaniu na arenie międzynarodowej wyciągają sobie wspólne cele. Pomażają do możliwości i skuteczności współpracy obu krajów dla sprawy pokoju i socjalizmu.

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kossygin przyjął w piątek na Ksiemiu przywódcę demokratycznej większości w Senacie USA M. Mansfielda i czterech innych senatorów amerykańskich.

18 bm. po przesiedle 50-letniego podróży przez CSRS i Węgry, przybyła do Bukaresztu delegacja Sejmu PRL z wicemarszałkiem Janem Karolem Wende na czele.

Wczoraj prezydent SFRJ, Josip Broz Tito, przyjął przebywającą w Jugosławii delegację radzieckich związków zawodowych z Wiktoorem Griszynem na czele.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

W imieniu kierownictwa KW powitał pedagogów, złożył im podziękowanie za trudną i owocną pracę oraz przekazał życzenia i sekretarz KW tow. Domagała. Scharakteryzował on postępowe tradycje obchodzącego 60-lecie ZNP, podkreślił poświęcenie i zaangażowanie nauczycielstwa w pracy nad kształtowaniem pokolenia współczesnej młodzieży w duchu socjalistycznym.

Program telewizyjny

(Od 22 do 23 XI 65) PONIEDZIAŁEK

16.15 "W tarnogórskim klubie" (z Katowic). 16.35 "Aktualności". 16.55 Wiadomości dziennika TV. 17.00 "Na harskim białku" - film prod. polskiej dla falołowych widzów. 17.15 "Rokozna laniania głowy" - dla młodych widzów. 17.30 Program z cyklu: "Ciekawostki". 18.00 "Głędła reportażu" - tr. z Poznania. 18.25 "Kino Krótkich Filmów". 18.50 "Euroreka". 19.20 "Dobranoc". 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.00 35-14 Lekcja języka angielskiego. 20.20 Teatr TV. "Aman, autor i słuchacz". 20.55 "Wojna Bogusławskiego". 21.20 "Na palcach kłęgarskich".

WTÓREK 10.00 "Włosna we wrześniu" - film fabularny prod. CSRS, dozwolony od lat 16-tu. z Poznania. 10.20 "Na obojętnej głowie" (z Katowic). 10.45 "Aktualności". 10.55 Wiadomości dziennika TV. 11.00 "Pięty" - film prod. polskiej dla dzieci. 11.30 "Śladami Pitagorasa" - teleturystyka. 11.50 "W Tien-Szanie" - reportaż filmowy (z Katowic). 12.05 "Wizyta u Zosi" - program z cyklu "Zanim przydamy", zapraszamy na wizytę wierszów dla młodych widzów - tr. z Krakowa. 12.35 "Skryżowanie dróg" - magazyn społeczny. 12.55 "Próbny" - miesięcznik konsumenta. 13.20 "Dobranoc". 13.30 Dziennik telewizyjny. 13.40 Program ekonomiczny. 13.55 "Włosna we wrześniu" - film. 14.40 Wzruszenia TV - film w przyszłości.

ŚRODA 9.55 Program dla szkół: dla klas VII z cyklu "Wychowanie obywatelskie" pt. "Zwiedzamy kółka rolnicze". 10.55 Program dla szkół: Fizyka dla klasy X. 11.25 "Ojciec i dżin" - film fabularny prod. radzieckiego dozwolony od lat 16-tu (z Katowic). 11.55 "Kłóskowe metro" - reportaż z Kijowa. 12.35 "Aktualności" - magazyn informacyjny. 12.45 PKF. 12.55 Wiadomości dziennika TV. 17.00 Teatr Młodego Widza: "Portret roszniłka" - Edwarda Szustera. 17.50 Tygodnik wiejski - "Kiedy trzeba podjąć decyzję" - tr. z Łodzi. 18.05 "Artyści" - muzyki - prezentacja Leonard Bernstein. 18.50 Wzruszenia TV: "Konka świata nie będzie" - program z cyklu: "Oczami człowieka współczesnego". 19.20 "Dobranoc". 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.00 "Jeden z wielu" (z Katowic). 20.15 Program sportowy. 21.15 35-14 Lekcja języka rosyjskiego (z Katowic). 21.35 "Światowid" - 22.00 Dziennik telewizyjny. 22.15 "Piwo" - film TV.

CZWARTEK 8.55 Program dla szkół: Historia dla klas VII - "W noc listopadową". 11.55 Program dla klas XI "Prospekcja filozofii": "O sensie życia". 12.55 "Aktualności" - magazyn informacyjny. 13.10 TV kurs rolniczy "Pielęgnacja dla bydła". 16.55 Wiadomości dziennika TV. 17.00 "Historia skrzyżowania kurka" - film z serialu "Opowieści z Kłósków". 17.15 Teatrzyki dla przedszkolaków. 17.50 "Nie tylko dla pań" - magazyn. 18.15 "Muzyka i poezja". 18.25 TV magazyn medyczny. 18.50 "Dobranoc". 19.20 Dziennik telewizyjny. 20.00 "Fortrel" - film TV produkcji polskiej. 20.15 Program z cyklu: "Sprawy do załatwienia" - pt. "Na skądle potrzeb". 20.35 "Wielki dzień" - film TV produkcji USA dozwolony od lat 16-tu. 21.25 "Bez apleci" - czeski I.

PIĄTEK 8.55 Program dla szkół (dla klas VII) z cyklu: "Zajęcia techniczne" pt. "Ciepło i kształt" - tr. z Łodzi. 15.50 "Aktualności" - magazyn informacyjny. 16.00 35-14 Lekcja angielskiego. 16.20 "Opowiadania z Krakowa" - reportaż z trzech stron. 16.50 "Aktualności". 17.05 "Młz z okienka" - dla dzieci. 17.20 "Wojniowej izbie" - wiadomości dla dzieci w Jasnym Porąbku. 17.40 "Nos dla tabakerki" - (z Katowic). 18.10 "Chłopcy od Refjana" - program historyczny. 18.40 "Wielokropek" - tygodnik aktualności strzyżycy. 18.50 "W Monologii" - film dokumentalny prod. polskiej. 19.20 "Dobranoc". 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.00 "Z kamerą po kraju". 20.15 "Wydawnictwo Ricordi" - film fabularny.

SOBOTA 10.00 "Perły św. Lucji" - film fabularny prod. meksykański, dozwolony od lat 16-tu. 11.55 Program dla szkół: geografia dla klas VII - "Węgrzy

Z pytaniem tym reporter zwraca się do prof. dr Karola Kozieła kierującego Katedrą Astronomii Teoretycznej i Geofizyki. Astronomicznej przy UJ w Krakowie.

„Mówi?” Nie, tu nie ma pomysłu! To pytanie zostało sformułowane z całą świadomością i premedytacją!

Prof. dr Kozieł podchodzi do czarnej skrzynki trochę staroświeckiego aparatu telefonicznego, podnosi słuchawkę. Po drugiej stronie przewodu znajduje się właśnie mgr Garecki. Profesor zapytuje o dane. Odpowiedzi reporter, oczywiście, nie słyszy. Tym bacznie usiłując odczytać treść meldunku z twarzy Profesora. Słyszy tylko jego słowa: A WIĘC ZACZĘŁO SIĘ...

— Jesteśmy poza dnem minimum okresu działalności, aktywności Słońca. Oznacza to, że zaczynają pojawiać się pierwsze burze radiowe. Pierwszą z nich zanotowano w 8 rocznicę wystrzelenia przez ZSRR pierwszego satelity — informuje nas dr Kozieł.

A więc zaczyna się? W piekielnym żarze Słońca zaczyna się dzieć rzeczy przechodzące ludzką wyobraźnię. W gazach unoszących się nad słoneczną planetą, przy których temperatura wielkich plam hutniczych jest właściwie absolutnym zerem — następują potężne wybuchy. A nasilenie tych wywołujących się mcy — narasta.

Astronomowie stwierdzili, że słoneczne burze występują przeważnie w powtarzającym się cyklu jedenastoletnim. Ale bywa, że okres ten przedłuża się do lat kilkunastu lub ulega skróceniu nawet do lat siedmiu. Okres obecnie narastających zaburzeń na Słońcu osiągnie swój kulminacyjny punkt dopiero za lat kilka.

— nie nastąpi zahamowanie dalszego podboju kosmosu? Bo przecież trudno wysłać człowieka w kosmos nie zabezpieczając mu trwałej łączności radiowej z Ziemią. Natomiast rakiety bezzałogowe w kosmosie mają sens jeśli można nimi przez radio kierować, a umieszczone na pokładach precyzyjne przyrządy

dwóch latach stałej pracy (tj. 1959 r.) średnicę anteny powiększono do 7 metrów. Do dnia dzisiejszego radioastronomowie krakowscy dokonują w tej placówce „podsiuchu” — obserwacji Słońca w pasie fal o 37 cm. Nie przeszkadzają im chmury. Słuchają „głosu”, a w rzeczywistości oglądają wyniki promieniowania

kalną strukturę Słońca. Przewiduje się ponadto prowadzenie obserwacji innych radioźródeł spoza Ziemi. Kto wie czy nowy radioteleskop nie odbierze sygnałów jakichś istot z innych planet? Życie XX wieku prześciga często fantazję!

Konstrukcja nowej anteny została wykonana w halach Nowej Huty. Ekipa krakowskiego „Mostostal”, pod kierunkiem dyr. inż. Marcinka, już osadziła kolosa — jednego z największych w Europie — na postumencie obrotowym. Radiowa aparatura częściowo jest już wykonana w Warszawie. Polski rekord pobity! Toruński radioteleskop z 12-metrową anteną nie ma takich możliwości, bo tamtejsze „ucho” jest mniejsze i nie można nim obracać we wszystkich kierunkach.

Prof. dr Karol Kozieł poinformował nas ponadto, że całe urządzenie nowego radioteleskopu jest prototypem. Jego wartość? Miejski Komitet SFOS w Krakowie przekazał na ten cel 1.900 tys. zł. „Mostostal” Kraków — Nowa Huta wykonuje, w czynnie społecznym, prace wartości przeszło pół miliona zł. Montaż trwa.

Gdy za kilka lat „słoneczne szaleństwo” dojdą do zenitu — nowy radioteleskop na Forcie Skala odpowie nam: CO MÓWI SŁOŃCE...? CZ. BRETT

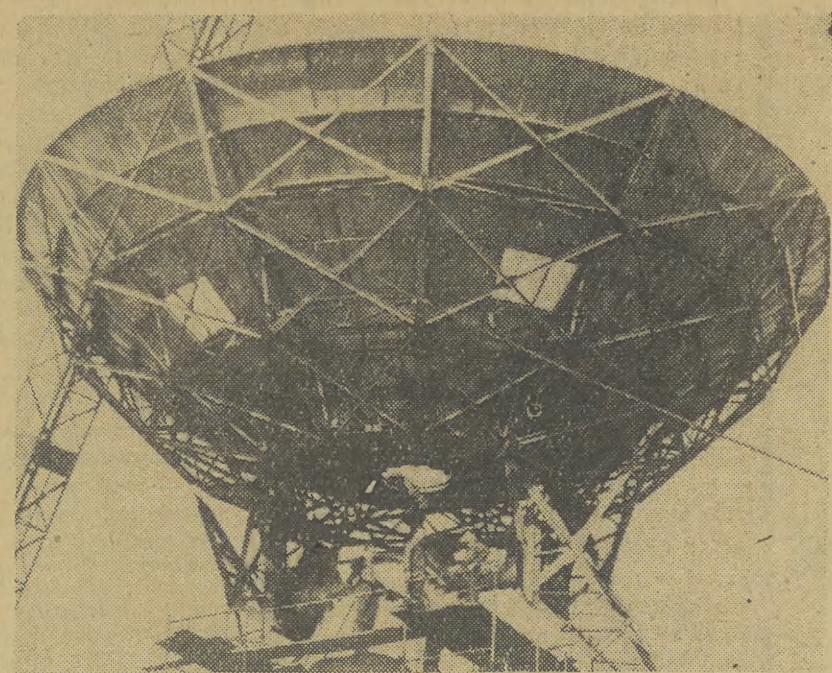
Co mówi SŁOŃCE?

Temu narastaniu „cyklonu” mogą bez zakłóceń przekazywać na Ziemię swoje „spostrzeżenia”. A tu tymczasem z każdym tygodniem zakłócenia będą rosły, bo Słońce coraz głośniej „przemawia” do astronomicznych radioteleskopów.

Jeden z takich radioteleskopów znajduje się pod Krakowem. Na miejsce obrotowej, stalowej kopuły z austriackimi armatami Fortu Skala — zainstalowano tu przed 11 laty 5-metrowej średnicy „talerz” anteny. Już po

elektromagnetycznego Słońca, przelożonego na język naukowy przez cały szereg precyzyjnych urządzeń.

Obecnie obok wspomnianego radioteleskopu wyrasta już nowe „ucho słoneczne”. Na specjalnym obrotowym urządzeniu zamontowano już „talerz” nowej anteny o 15 m średnicy, dzięki której będzie się odbierać słoneczne sygnały na falach nawet kilku cm. To urządzenie pozwoli na lepszy, dokładniejszy wgląd w fizy-

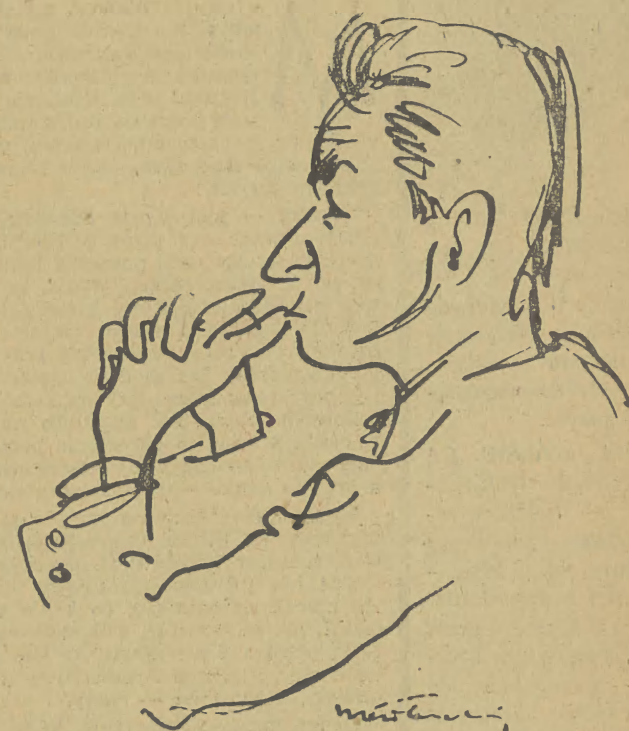


TAK OTO WYGLĄDA ANTENA NOWEGO RADIOTELESKOPU MONTOWANEGO NA FORCIE SKALA POD KRAKOWEM (Do artykułu: obok) fot. Jerzy Kreiner

FILIPIŃKI za Oceanem

Otrzymał list od „Filipińki”. W imieniu dziewcząt pisze ich „impresario” Zbigniew Mirosław.

— Jesteśmy już tydzień w Kanadzie. Premiera odbyła się w Toronto, gdzie występowaliśmy trzy razy przy nadkomplecie. Impresario amerykański Jan Wojewódka został zmuszony do zorganizowania dodatkowego koncertu w Toronto na zakończenie naszej trasy tj. 3 grudnia 1965 roku. Jesteśmy bardzo zadowoleni, że podobamy się tutaj. Po każdym koncercie spotykamy mnóstwo Polaków za kulisami, którzy serdecznie zapraszają nas w gościnę. Niestety, czasu mamy zbyt mało. Daliśmy już koncerty w czterech miastach Kanady: w Oshawa, St. Catarins, London i w Toronto. Wkrótce jedziemy dalej, do USA.



Z notatnika A. Wasilewskiego

Już od dziecka słyszymy od matek, ciotek, cioci-czek uwagi: „ale masz minę” — „nie rób głupich min” — „minę masz jak płaczący kot na puszczy”. Bo z miny można wszystko wyczytać — nawet zadróż, zadowolenie, smutek, czy uwielbienie. Twarz nasza to jeden splot nerwów! To maska drgająca złością i uśmiechem! A oto szkic sprzed 2 tygodni! Ta twarz jest skupiona, coś przeżywa, jednak jest opanowana. Zadaje sobie tylko pytanie — co będzie dalej? Sądzi się raczej z tym, co się stało, byłoby nie było gorzej... Tym profilem jest jeden z kibiców piłki nożnej, który oglądał w telewizji mecz Polska — Włochy! Właśnie jest wynik 2:0 na mecz niekorzystny!... Jak wyglądała ta twarz — po naszej „laśni rzymskiej” 6:1 — trudno zademonstrować! Rysunek poszedł w szkatułkową włoską kapustę, a mój model miał na białe wydłużone przeze mnie orzechy włoskie, ociekające lodami włoskimi z tuszu...

CO TYDZIEŃ

Właściwie tym razem to nie zdjęcie tygodnia, lecz zdjęcie roku. Chodzi bowiem o nagrodzony na konkursie fotografii o Wawelu fotogram ADAMA BUJAKA zatytułowany „Dzwon Zygmunta”. Praca ta została zgłoszona do ogólnopolskiego konkursu — wystawy amatorskiej fotografii artystycznej pt. „Wawel”. Uzyskała II nagrodę. Jest to więc sukces nie byle jaki, gdyż na konkurs nadesłano 716 zdjęć, a więc konkurencja była olbrzymia.

Dlaczego tę właśnie pracę reprodukowujemy w naszym kąciku? Jej autor ADAM BUJAK nie raz był nagradzany w tym kąciku i nieraz umieszczał swe prace w „Gazecie”. Artysta ten jest przykładem fotamatora, który pracą usilną i głębszym zaangażowaniem doszedł do tak



pięknych wyników. My mamy dodatkową satysfakcję, że nagrodzony autor stawał niemal pierwsze kroki na łamach „Gazety”.

Nie będziemy tutaj omawiać walorów zdjęcia nagrodzonego. Zaznaczmy tylko, że temat ten („Dzwon Zygmunta”) jest doskonale podkreślony formą ujęcia.

Chodzi nam dzisiaj o coś innego. Nie jeden bowiem fotamator westchnie przy oglądaniu tego zdjęcia i powie sobie po chwili: „czy ja potrafię kiedykolwiek wykonywać takie cuda?”. Osiągnięcie takiego poziomu wymaga przede wszystkim pracy. Podkreślaliśmy wielokrotnie, że również ważne jest stałe interesowanie się wszelkimi wystawami, albumami. Również konieczne jest wykonywanie wszelkich prac laboratoryjnych we własnym zakresie. Żadną najlepszą firmę fotograficzną nie wykona powiększenia dostatecznie dobrze.

Nasz sobotni magazynik

Wskazania Państwowej Inspekcji Sanitarnej mówią o (bardzo a bardzo umotywowanej) potrzebie dwukrotnej zmiany preściaredek oraz powłoczek. Zwyczaj ten panuje tylko w części DS-ów — podobno w 12. W pozostałych natomiast panują trudności finansowe uniemożliwiające zakup trzeciego kompletu bielizny. Zwrócono się więc do Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego. Niech się wypowie: wolno — II zakupić czy nie wolno? Ministerstwo, jak przystało na wysoki urząd zlikwidowało dyktando jednym poglądaniem. Na trzecią zmianę się nie zgodziło, rozkazało za to podwyższyć wymogi higieny osobistej. Niech się młodzież dokładniej szoruje — powiedziało. Mycie wyeliminuje potrzebę dwukrotnej zmiany.

Bardzo ładne stanowisko, no i rada przednia. Jestem ogromnie za myciem, higieną osobistą i nieosobistą i w ogóle uważam że wykazano tu nie byle jaką rzetelność, łącząc interes ekonomiczny z pedagogicznym: przez mycie (się) do oszczędności finansowej, przez oszczędność finansową do mycia (się). Jedno alii trochę niepokoi... Z prywatnych doświadczeń wiem, że czyniąc jak najpedantyczniejsze ablucje odczuwam mimo to konieczność dwukrotnej zmiany rzeczowej bielizny pościelowej.

Na dobitkę słyszę, że w DS-ach oprócz wspomnianych trudności budżetowych występują jeszcze stałe trudności z bieżącą wodą ciepłą. W 11 domach brak jest codziennie owej bieżącej ciepłej, a w niektórych z nich pojawia się jedynie dwa razy w tygodniu. Poza tym myślę jeszcze o permanentnie trwającym konkursie czystości. Lubię w pewnych sprawach dokładność, to i pytam: jakiej czystości. Chyba, że chodzi wyłącznie o wyfrotowaną posadzkę, doniczkę z zieloną „paprotką” i równo ładnie obciążony w łóżku koc. A co pod kocem — nieważne. Konkurs nie zagląda w te rejony.

O higienie, ministerialnie zinterpretowana! M. SZELINGOWSKA

Nowy sens życia

Niesłychanie szybki rozwój automatyzacji przeobraził nie do poznania życie społeczne krajów uprzemysłowionych. W gospodarce potencjalnej obfitości znaczna część ludzi będzie pozbawiona odpowiedzialnego zajęcia. Aby stawić czoło tej sytuacji i stworzyć nowe formy umożliwiającej dalsze prosperowanie społeczeństwa, trzeba będzie, być może, zastosować środki długoterminowe i głęboko rewolucyjne. „Zarabianie na życie” nie będzie już ko-

Szpiegomania a moda

„Jeśli chcesz, by ci było ciepło tej zimy... No cóż, to nie jest pora na skromne chusteczki na głowę, a dziewczęta płaszczki czy proste botki. Pomyśl o futrze skrojonym z saskakującą niedbałością. Kapelusze przemieniły się w kapłany i helmy. Ogólny efekt sylwetki: ktoś wskakujący w biegu do Orient Expressu. Szpiegomania bowiem przezniesiona do mody. Najmłodniejsze płaszcze to trence z wysoko podniesionym kołnierzem a nawet czasami z epoletami.

Zwarlowane futra ostatniego sezonu utemperowano. Stały się mniej „szalone”, a bardziej niedbale. Doskonałość stanowi prochowiec szpiega z ostatnich szpiegowskich filmów, który i seril telewizyjnych. Reklamy mody traktowane są jako „dreszczowce”.

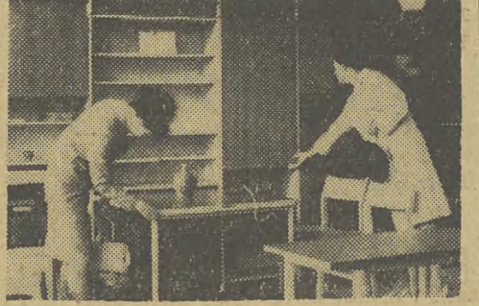
„SUN”

Gwiazdorzki politykami

Gwiazdorzki filmu i denty. W politycznych rozgrywkach aktorzy hollywoodzcy mają pod posiadania poglądów politycznych. Ale fakt, że pojawili się w charakterze kandydatów na wysokie urzędy i to w tak dużej liczbie — zachowywał się przed jest nowym zjawiskiem na arenie politycznej.

„THE TIMES”

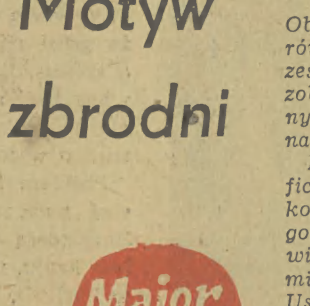
Motyw zbrodni



Małżeństwo Kowalskich otrzymało w ogólnopolskim konkursie na meble do małych mieszkań pierwsze wyróżnienie za projekt wyposażenia mieszkania 4-osobowego. Meble tego typu wprowadzili do produkcji Bytomskie i Łódzkie Fabryki Mebli.

Na zdjęciu górnym: meble projektu B. i C. Kowalskich. Na zdjęciu dolnym: Małżeństwo Kowalscy podczas pracy. CAF — Staszyszyn

Major ZAK



Major ZAK



pie-niq-dze

KTO SIĘ MYJE TEN NIE BRUDZI!



MYSLIWI WYSZLI W POLE

Od początku listopada rozpoczął się w całym kraju tradycyjny sezon zbrojowych polowań na zające. Zgodnie z przyjętymi zasadami, myśliwi będą polować w tym sezonie tylko na polowie swoich obszarów. Na drugiej polowie szlaki odpoczywają i myśliwi spotykają się z nimi dopiero w przyszłym sezonie. Plany przewidują odstrzał ok. 400 tys. sztuk zająca. CAF — Uchylmak



W CENTRALNEJ TANZANII natrafiono na bogate złoża diamentów. Pierwszych 11 kamieni „odleciło” do Anglii w celu gruntownego przebadania ich wartości.

W AWINIONIE WE FRANCJI władze miejskie wybudowały 3 domy-pięścienniki dla Cyganów na miejscu dawnego kocowiska. Wnętra utrzymano tradycyjne, podłoga jest na wysokości wozu mieszkalnego.

NA PIĘCIUSET MŁODYCH ŻOŁNIERZY francuskich 350 nie udało się odpowiedzieć na pytanie „kto to był Hitler?”

W ZRA DYSKUTUJE SIE możliwość budowy nowego kanału równoległego do Sueskiego. Przez dotychczasowy kanał nie mogą przepływać wielkie zbiornikowce.

NIEDAWNO AUSTRALIJCYZY przybili ostatnią deskę do najdłuższego parkanu świata. Stała ona w stanie Queensland, ma 5,5 km długości i 2 m wysokości. Budowa trwała

Drobniaczy ze ŚWIATA

10 lat. Chroni stada przed dzikimi psami pingwina.

Z OPERY WIENSKIEJ uciekają śpiewacy. Przyczyną jest słynny orkiestra Herberta von Karajana, której instrumenty celowo nie odpowiadają standardowi międzynarodowym i wymagają forsownego głosu na scenie.

SAMOBSŁUGA W KINACH i innych salach widowiskowych zastosowana zostanie w ZSRR. Kasjer jest automatyczny, widz wybiera bilet na podstawie świetlnego planu, na którym widnieją wolne miejsca.

JESZCZE W TYM ROKU podjął ma pracę pierwsza nadawca stacja telewizyjna w Addis Abebie.



Jerzy Knabe
DOLINA

Z całej powierzchni Egiptu tylko 3 proc. jest uprawiane. Pozostałe 97 proc. — to pokryta przez piaski i skały pustynia, bez śladu życia. Na kawałeczku uprawnej ziemi — w delcie i dolinie Nilu — żyje ponad 27 milionów Egipcjan, w większości chłopów (co stanowi 98 proc. mieszkańców kraju).
Gdy ogląda się turystyczną mapę Egiptu, zadziwiają jej kolory. Na bezkresnej żółtej powierzchni wyrósł zielony kwiat papirusu. Sam kwiat, podobny do lilii, to delta Nilu. Długa, trochę powyginana łądźka przedstawia uprawne grunty po obu stronach Nilu. Zadziwiająca jest wąskość tego zielonego paska wzdłuż rzeki. Kilkakrotnie osłaga on szerokość zaledwie 3—4 kilometrów. Lecząc w innych miejscach już po stu czy dwustu metrach — zaczyna się pustynia. Im bardziej na południe, tym węższa staje się strefa zieleni, aż do Luxoru, gdzie zanika całkowicie. Bardziej na południe widać już tylko skały i piaski.
Na pustyni, na zachód od Nilu, istnieje tylko kilka oaz oraz depresja Kataru na północy kraju. Te oazy są pozostałościami bogatego regionu, gęsto zaludnionego w pierwszych wiekach naszej ery. Z wielu milionów pozostało tylko pół miliona nędźnie żyjących ludzi, a dolina Nilu stała się jednym z najgęściej zaludnionych terenów na świecie. A dodajmy do tego, że ludność Egiptu wzrasta o pół miliona rocznie. W końcu stulecia ludność Egiptu będzie dwukrotnie licześniejsza niż teraz. I w tym tkwi główny problem...

Po długich badaniach, siedem lat temu, prezydent Naser ogłosił plan ożywienia zachodniej pustyni. Kiedy plany zostaną wykonane — przypuszczalnie w przyszłym roku — ziemi uprawne wzrosną przeszło dwukrotnie: zamiast 6 milionów, będzie 14 milionów akrow!

Pierwszym zadaniem w realizacji projektu było znalezienie niezbednej wody. A więc — setki studzien. Praca daje efekty dzięki temu, że na głębokości kilkuset metrów znajduje się wielkie „niezioro” czerpiące wodę z różnych źródeł w dalekich rejonach Afryki. Jednak południową część „Nowej Doliny” nawadniają wody Nilu, z tamy w Assuanie.

Drugim wielkim problemem było zbadanie gruntów, aby przewidzieć, jakie kultury można będzie uprawiać. Zbadano już tysiące próbek ziemi. Około 8000 akrow zostało początkowym terenem próbnej uprawy.

Trzecią częścią wielkiej pracy stała się niwelacja gruntów. Co miesiąc niweluje się tu 1500 do 2000 akrow.
Po analizie ziemi najczęściej trzeba było oczyścić i wzbogacić różnymi środkami chemicznymi. Gdy zawierają ona sól — pierwszego roku zasiewało się koniczynę, która ziemię „ulepszała”.

Zaraz po zniwelowaniu terenu wykopywano kanały irygacyjne, ażeby nawet najdalej zakątek otrzymał swoją porcję wody. Każdy akr gruntu wymagał dziennie średnio dwaście metrów sześciennych wody.

Nowo powstałe tereny uprawne otrzymały w pierwszym rządzie mieszkańcy oaz. W drugiej kolejności robotnicy, którzy przyczynili się do powstania „Nowej Doliny”. A potem wszyscy, którzy chcieli się tu osiedlić.

Plan przewidywał zbudowanie 60 nowych wsi z murowanymi budynkami, zdrową wodą, elektrycznością i innymi udogodnieniami cywilizacji. Energię na ten cel dostarczy częściowo nowa tama assuańska, częściowo — elektrownia napędzana przypliwami morza.

„Nową Dolinę” przeznaczono nie tylko pod uprawę. Powstały tu nowe fabryki. Ostatnie badania upewniają, że w nowo zdobywanej strefie znajdują się pokażne ilości rudy żelaznej, fosforu, grafitu, węgla, złota, uranu i soli. Złoża rudy żelaznej ocenia się na sto milionów ton.

Interesujący jest fakt, że wszyscy właściciele ziem w „Nowej Dolinie” zostali zorganizowani w kooperatywy obejmujące po 1000 do 2000 akrow. Zadaniem tych spółdzielni jest nie tylko planowanie, zakup nowoczesnych maszyn czy polepszenie jakości zbiorów, lecz także korzystna sprzedaż produktów, podnoszenie poziomu kulturalnego ludności w nowych wsiach i — starych oazach.

Bułgarska lalka ludowa

Ciekawym przykładem wpływu ludowego folkloru na twórczość współczesnej plastyki bułgarskiej są... lalki, projektowane przez znaną sofijską artystkę Eugenie Stanczewą. Przedstawiają one tylko charakterystyczne typy Bułgarów (często już historyczne!) i specyfikę tradycyjnych strojów, ale i szereg narodowych obyczajów, a nawet zajęć, jak np. uprawa róż, tytoniu, winorośli, wyrab drzewa, przedzielenie węgla.

Można więc obejrzeć w sklepach „bułgarskiej Cepelii” tytoniową robotnicę z Rodopów (tytoń zbierają przeważnie kobiety), dalej — przybraną w smaragdową spódnicę mieszkaniczkę Swilengrada, gdzie hodują jedwabniki i tkają piękne materie. Po o-



swobodzeniu zielony kolor — zabroniony przez Turków — stał się charakterystyczny i ulubiony w ich strojach. Egzotywność sztywnych czarnych wąsach „Czornobadża” (z tureckiego), bogaty gospodarz wiejski, typowy ongiś dla okolic Koprywsticy, sąsiaduje z piękną dziewczyną z lehtiman. Kobiety stamtąd słynne są ze skłonności do strojenia się i zamiłowania do wszelkiego rodzaju ozdób. Obok — prządka z miasta Siłwen o długich czarnych włosach i białym woalu spływającym spod czerwonej czapki. I stary kowal, majster z epoki oswobodzenia Bułgarii spod niewoli tureckiej, a także „surwarka” w baraniu kołuchu (rodzaj naszego kołodka — chodził po domach i składał noworoczne życzenia).

Niektóre z tych pięknych lalek świadomie nawiązują do prymitywnych form dawnych lalek sprzedawanych na jarmarkach i targach. Wszystkie one stanowią regionalne pamiątki, przeznaczone dla tak licznie odwiedzających piękną Bułgarię turystów. Wykonuje zaś je „Bułgarska Sztuka Ludowa”.

(K. B.)

Afryka należy do najbogatszych kontynentów. Same tylko bogactwa naturalne Czarnego Łądu (choć jeszcze nie dość zbadane) wysuwają go do światowej czołówki. Równocześnie jednak wartość afrykańskiej produkcji przemysłowej była, w 1960 r., równa wartości produkcji wytwarzanej we Włoszech. Średnia dochodu na głowę była natomiast 10 razy niższa niż w tym kraju.

Następstwem panowania kolonializmu jest dziś nie tylko zacofana gospodarka, brak przemysłu, prymitywne rolnictwo i hamujące prawidłowy rozwój rolnictwa monokultury. Także — analfabetyzm, brak kadr i doświadczeń technicznych, niedostatek akumulacji wewnętrznej utrudniają wykorzystanie ogromnych niejednokrotnie bogactw.

Wszystkie państwa wyzwolone stoją wobec niezwykle trudnego zadania przebudowy swojej gospodarki opartej niemal wyłącznie na produkcji surowców i handlu w system operującym się na nowoczesnym przemyśle i rolnictwie. Pokoleńniacy urz i chcą uzyskania rzeczywistej samodzielności, sprawują, że kapitalizm alternatywa rozwoju jest w Afryce mało popularna. Często więc pada słowo „socjalizm”. Jednakże nie zawsze podają za nim praktykę. Tylko w paru krajach, m. in. w Ghanie, Mali i Gwinei podjęto reformy i zamierzenia, o których można powiedzieć, że zmierzają do zbudowania społeczeństwa socjalistycznego. „Zmierza”, bo choć cel jest realny, droga do niego niełatwa, a warunki tak dalece odmienne od naszych, że — warto im poświęcić dłuższą chwilę uwagi.

Charakter tych trudności, specyfika warunków, w których podjęto myśl zbudowania socjalizmu wykluczają, z góry skazują na niepowodzenie jakiegokolwiek próbie szybkiego, rewolucyjnego przeobrażenia. Przeciwnie nawet: reformy i zmiany o charakterze socjalistycznym trzeba tu wprowadzać niezwykle ostrożnie. Na przyszłości bowiem stoją trudności, o których my, w Europie, często nie mamy pojęcia.

Przed wszystkim brak jest przemysłu, a więc i klasy robotniczej. W takiej Ghanie statystyka wylicza ponad 100 tys. przedsiębiorstw, ale 3/4 z nich, to warsztaty zatrudniające od 1 do 5 osób. O zacofaniu technicznym tych krajów świadczy fakt, że często najprostsze narzędzia, takie jak łopaty czy kilofy, trzeba sprowadzać z zagranicy.

Nie istnieje także, w przeciwieństwie do krajów arabskich, burżuazja narodowa.

Grupa ludzi w jakiś sposób przygotowanych do prowadzenia działalności politycznej, gospodarczej, administracyjnej, kulturalnej stanowi nieliczną i niezwykle cieniutką warstwę. Rdeń demograficzny, to ludność rolnicza, bądź — jak w Mali — także pasterska. Z tym jednak, że określenie to ma w czarnej Afryce zupełnie odmienną niż u nas treść. Rolnictwo bowiem, to albo przejęte w spadku po kolonizatorach, procentowo nieliczne, plantacje (np. kakao, albo — w przystającej większości — prymitywna produkcja, zaspokajająca głównie potrzeby producenta żyjącego w dżungli czy buszu. Niewielkie nadwyżki nie są sprzedawane, lecz tradycyjnym sposobem wymieniane na inne produkty.

Sprawa własności ziemi nie stanowi tu jeszcze problemu, gdyż od niepamiętnych czasów znajduje się ona we wspólnym władaniu. Jest własnością plemienia. Przerwanie tego zamierzonego systemu uławi niewątpliwie wprowadzenie gospodarki kolektywnej. Z drugiej najsmielszej formy wizeru społecznej pozwala lepiej zrozumieć ogrom trudności stojących przed grupką śmiałych pionierów.

W tej sytuacji kapitalnym zadaniem jest nie tylko przebudowa struktury gospodarczej, budowa fabryk, warsztatów, dróg, szkół, szpitali, ale i niemiernym stopniu — przebudowa struktury i — świadomości społecznej. Aby tego dokonać, trzeba głęboko, bardzo głęboko przetrząść twardą glebę, na którą składa się tysięcy niezwykle silnych plemennych, rodowych tradycji, tysięcy przetrzynanych w sposobie myślenia, prymitywnych przesądów i przyzwyczajone będących częścią natury Afrykańskiej. Oto parę przykładów:

Czynnikiem nieodzownym w budowie socjalizmu jest jed-

SOCJALIZM czarnej Afryki



ność społeczeństwa i świadomości politycznej. Tymczasem świadomość, już nie polityczna, ale i klasowa jest tu bliska zeru. Na przeszkodzie integracji stoją różnice, uprzedzenia i przesady plemienne, etniczne, a nawet klanowe, będące nieraz źródłem antagonizmów. Osobnym problemem jest wyjątkowo pozycja i przywileje wodzów plemiennych.

Tam, gdzie religia panującą jest muzułmanska, sytuacja jest względnie korzystna. Ale — na ogromnych obszarach żyje ludność, której sposób myślenia i postawa życiowa kształtowana jest przez wierzenia, które Europa przeszła w epoce kamiennej. Fetysyzm, animizm, magia, prymitywne wyobrażenia o człowieku i świecie są ciągle jeszcze ściśle powiązane z życiem jednostki i grup społecznych.

Ale nawet tam, gdzie żyje ludność muzułmańska, nie braknie skomplikowanych problemów społecznych. Czym np. — wyobraźni sobie — skończyłaby się rewolucyjna próba obalenia poligamii i chęć emancypowania kobiet, dla których małżeństwo jest i ekonomiczną podstawą bytu i fundamentem pozycji społecznej? Zresztą, sprawa nie kończy się na małżeństwie. Gwałtowne odrzucenie dawnych pojęć i nakazów etycznych, starych praw zwyczajowych stworzonych przez ustrój rodowo-plemienny mogłoby spowodować nieobliczalne następstwa. Nowej moralności bowiem człowiek nie może się nauczyć. Nową moralność rodzi proces wychowania i nowe warunki społeczne, a te — trzeba dopiero stworzyć.

W ekonomice młodych państw pragnących budować socjalizm, dotkliwie daje się odczuwać niedostatek środków inwestycyjnych. Niemożliwą rzeczą byłoby także całkowite zerwanie więzów gospodarczych z dawnymi metropoliami. Stąd też kapitał zagraniczny ma tam nie tylko rolę do działania, ale też zachowuje jeszcze kontrolę w niektórych dziedzinach gospodarki. Plany gospodarczego rozwoju dążąc do rozwoju sektora państwowego i społecznego uwzględniają zarazem rolę obcych kapitałów w zakresie inwestycji i — inicjatywy prywatnej w handlu wewnętrznym.

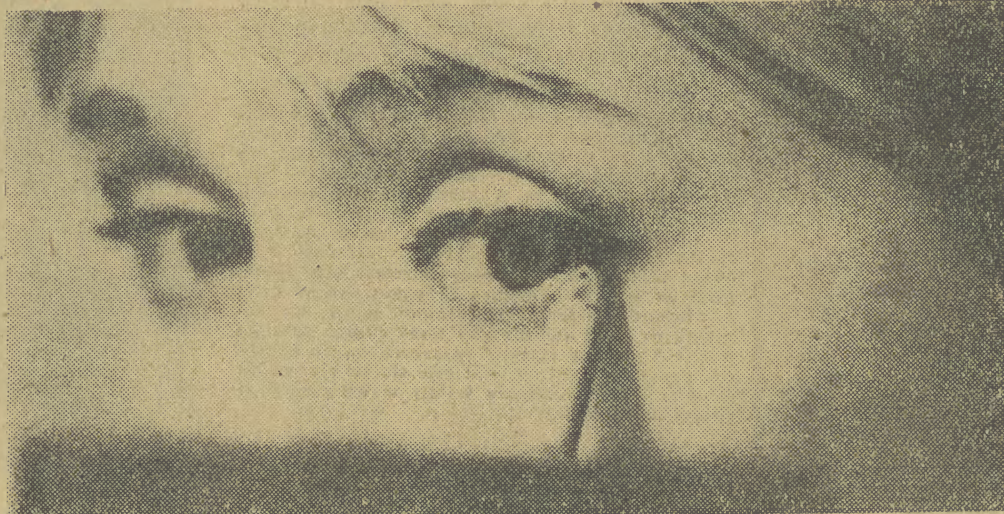
Dopiero na tym niezwykle skomplikowanym tle można zrozumieć trudności budowy socjalizmu w czarnej Afryce, a zarazem — doniosłą rolę, jaką w rozwoju tych krajów może odegrać socjalistyczny kierunek przemian.

W. MER.

CO KRAJ TO OBYCZAJ

Niezawodny personalny

Jak znaleźć dyplomatę, nadającego się do zamieszkania w kraju tropikalnym, bezdzietnego, posiadającego znajomość — powiedzmy — języka angielskiego i portugalskiego? Zachodniemieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych znalazło radę na takie kłopoty. Otóż zainstalowano tam urządzenie elektroniczne, które prowadzi m. in. ewidencje całego personelu resortu, liczącego 5 tysięcy osób. Mózg elektroniczny wie wszystko o każdym pracowniku ministerstwa, począwszy od sprzączki aż po ambasadorów. Na taśmach magnetycznych zebrano szczegółowo dane personalne poszczególnych osób, a nawet takie sprawy, jak zamiłowania, stan zdrowia. Maszyna prowadzi również ewidencje i oblicza upożyczenie personelu bońskiego MSZ, bez względu na to, na której półkuli znajduje się jej pracownik. Pamięta ona również adresy poszczególnych pracowników i numery ich telefonów. Pracownicy wydziału personalnego chwalą nowego „współpracownika”.



(K. B.)

Książka przez telefon

„Mózgów elektronicznych” co prawda w bibliotekarstwie jeszcze nie zastosowano, ale telefon, a ściślej bibliofon, znalazł już swoje miejsce. Politechnika w Delft (Holandia) wprowadziła do swojej biblioteki aparat, zastępujący wykwalifikowanego bibliotekarza. Każda książka, znajdująca się w bibliotece, oznaczona jest w katalogu siedmiocyfrowym symbolem. Osoba, zamawiająca książkę, wykręca odpowiedni numer w aparacie telefonicznym, w rezultacie czego zapalają się lampki nad daną szafką, półką, a wreszcie nad miejscem przechowywania książki. Pozostaje tylko wyjąć ową książkę oraz za pomocą transportera przekazać zamawiającemu. Wraz z dostarczeniem książki następuje automatyczna rejestracja wypózyczenia. Jeżeli książki nie ma, odpowiedni sygnał informuje o tym zamawiającego.

Dla żonatyh studentów

Władze francuskiego miasta Lyon zbudowały dla żonatyh studentów specjalne mieszkania z oddzielnym łóżkiem. W miasteczku tym studenci mogą jednak mieszkać nie dłużej niż 3 lata — po tym okresie powinni już móc sobie stworzyć prawdziwy dom.

Co lubią kobiety?

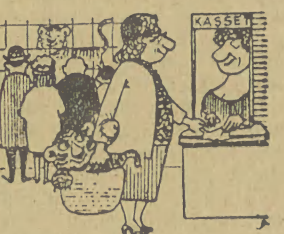
Największymi konsumentkami pomadek do ust są mieszkanki Luksemburga — 83 proc. obywateli tego niewielkiego kraju małuje usta. Najogólniej w zużyciu soli pachnących do kapieli i kremów do twarzy sprzedają mieszkanki NRF. Szampony do włosów i wybielający krem do rąk — to „hobby” Holenderek. Francuzki używają wiele perfum i wód kwiatowych (aż 85 proc. kobiet używa ich stale), ale tylko 25 proc. stosuje środki przeciwko potowi. Natomiast Angielki używają ogromne ilości pachnącego talku.

PODPA-TRZONE



W IRLANDII: na terenie miejscowości Castlepollard wydano specjalne zezwolenie podawania alkoholu do godz. 2-giej w nocy podczas dorocznego bankietu... abstymentów.

Pewnie dlatego nazywano genialnego Irlandczyka, G. B. Shawa — mistrzem paradyksu!



W SYDNEY (AUSTRALIA): na skutek wstępującego wśród mieszkańców miasta zainteresowania tygrysami, zdecydował się jeden z tamtejszych domów towarowych utworzyć sprzedaż tych zwierząt. Cena za tygrysa w wieku od sześciu miesięcy do dwóch lat wynosi 1.600—2.100 dolarów.

Bez gwarancji, że „towar” zje klienta?



W KALIFORNII: więzień Rupert Palmer najspokojniej pobierał zasiłek dla bezrobotnych — w czasie odsiadki kary. Palmer, przydzielony do prac na zewnątrz więzienia, zdołał przekonać swoich strażników o konieczności odwołania się do urzędu zatrudnienia, gdzie wypłacano mu zasiłek, jako rzeczyciel w tym bezrobotnemu. Dopiero interwencja seryfa, po przeprowadzonej inspekcji więźniów wozu murarzy więzienia — ukroczyła „wycieczki” przedsiabierczego „bezrobotnego”.

W ten sposób zmniejszono dane statystyczne dotyczące bezrobocia na terenie Kalifornii...

Morze Kaspijskie — na granicy Europy i Azji. Pow. 395.000 km kw. Zasolenie od 0,3 promille do 14 promille. 23 m poniżej p.m. Wydobycie ropy naftowej, soli, rybołówstwo. Główne porty: Baku, Astrachań, Krasnowodsk.

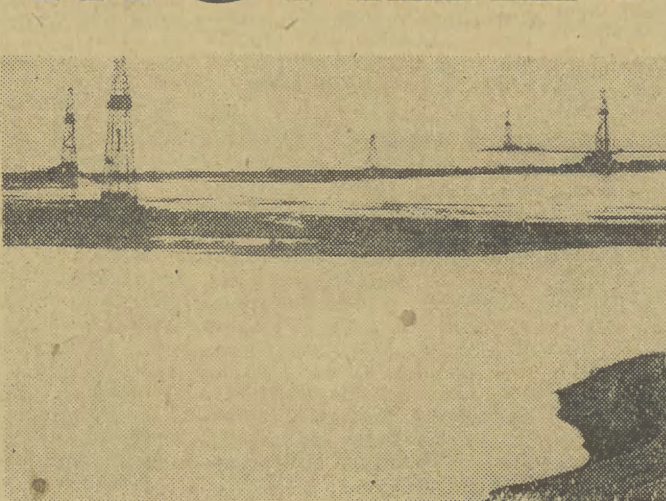
Podane wyżej informacje, zaczerpnięte z encyklopedii, świadczą, że Morze Kaspijskie, to morze jedyne w swoim rodzaju. Bogactwa, jakie posiada, nadają mu szczególne znaczenie. Znaczenie to, przy właściwej eksploatacji jego bogactwa, z roku na rok wzrasta. Tymczasem — nie każdy wie, że istnieje realne niebezpieczeństwo dla tych galezi gospodarki, które oparte są na naturalnych bogactwach Morza Kaspijskiego.

Powoli, ale nieustannie zmienia się wielkość i długość jego brzegów. W ciągu minionych 35 lat Morze Kaspijskie było „nieprawidłowo”: straciło więcej wód, niż otrzymało. Od 1930 r. do 1965 r. jego poziom spadł o 2,5 metra!

Miniejszy dopływ wód spowodowany był na pewno — i przede wszystkim — przez wzrost temperatury w basenie tego morza, następnie przez zapełnianie olbrzymich zbiorników wodnych wodą potrzebną do rozszerzenia pól uprawnych i wreszcie na skutek wykorzystania wody na potrzeby agrotechniki. Sprawa wody w środkowej

Halina Gugałowa

WYSYCHAJĄCE MORZE?



ZSRR

drza ok. 11 miliardów kilowatogodzin energii elektrycznej.

Przeobrażenie wód północnych, to jednak problem bardzo złożony. Plan ten mógłby być realizowany dopiero w latach 1970—71. Tymczasem gospodarka będzie się rozwijała w tempie normalnym i — jak wykazują obliczenia do 1980 r., zużycie wody w basenie Morza Kaspijskiego wyniesie ok. 70 kilometrów sześciennych. Tak więc, przeobrażenie rzek północnych, może zatrzymać tylko częściowo spadek poziomu morza. Nie przywróci go jednak do poziomu pierwotnego. Dlatego też szuka się innych możliwości wstrzymujących „odwadnianie” Morza Kaspijskiego.

Na pomoc staremu „Kaspjiowi” mogą przyjść rzeki syberyjskie. Jeszcze w latach trzydziestych opracowany został interesujący projekt, według którego wody rzek syberyjskich byłyby skoncentrowane w Morzu Aralskim, a stąd kanałem — przekazywane do Morza Kaspijskiego.

Dawno znany jest również projekt zasilenia Morza Kaspijskiego wodami Morza Azowskiego. Na uwagę zasługuje też inny pomysł — zmniejszenia powierzchni morza poprzez likwidację niektórych jego zalewów. Zgłoszono także wniosek przedzielenia tamą północnej jego części, co wpłynęłoby korzystnie na utrzymanie stanu zarybienia. Uzupólnieniem tego projektu jest inny,

który przewiduje budowę kilku tam, m. in. w Baku, Krasnowodsku.

Jak widać — nie brak koncepcji. Tak czy inaczej — dla ustalenia najefektywniejszego planu uregulowania Morza Kaspijskiego — w pracowniach naukowych i instytucjach ZSRR rozpatruje się wszystkie warianty znanych już możliwości rozwiązania.

Dookoła poszczególnych liczb wpisać 30 wyrazów sześcioliterowych według podanych znaczeń. Początkowe litery wyrazów wpisywać w polach zaznaczonych, kierunek - zegarowy.

WIROWKA

Znaczenie wyrazów: 1. najsłabiej zaludniony stan w USA, 2. choroba objawiająca się watością mięśni, 3. japoński generał, który był autorem planu podboju świata przez Japonię, 4. ostre pociągnięcie smykiem, biorące naraz kilka nut, 5. zioła moczopędne, 6. zatoka oddziela od morza mierzaja, 7. część nogi, 8. wyżyny obszar w USA przecięty rzeką Missouri, 9. elektroda ujemna, 10. dzień tygodnia, 11. miesięczny zarobek, 12. przewlekłe choroby zawodowe spowodowane długotrwającym wdychaniem pyłów, 13. tytułowa bohaterka głównej powieści Nabokowa, 14. kolejne miejsce na liście

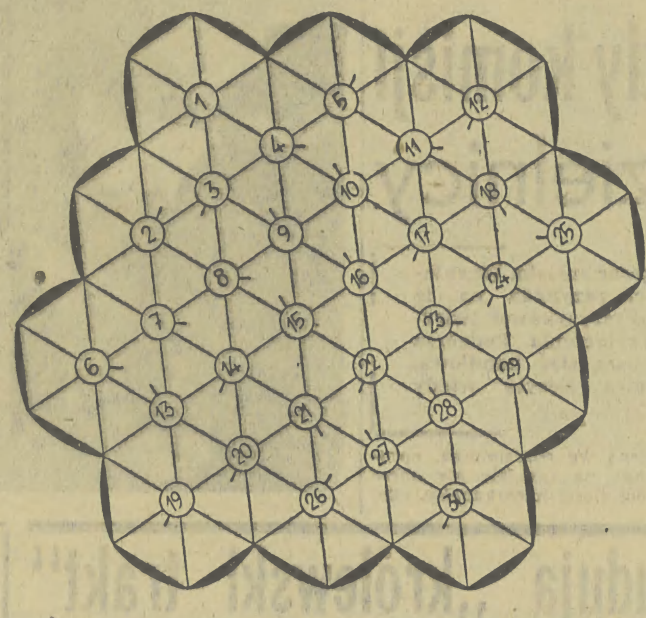
zawodników, 15. imię żeńskie, 16. główny zapasnik w walce byków, 17. zajęcie, zwłaszcza fizyczne, 18. urządzenie do zatrzymywania zegara w określonej chwili, 19. córka Mariometa, żona kalifa Alego, 20. włoska nazwa Mediolanu, 21. uczonego zajmującego się budową organizmów, 22. usypisko głazów naniesionych przez lodowce, 23. rzymska bogini miłości i piękności, 24. prawa ręka Scherlocka Holmesa, 25. najlepszy ze znanych przewodników ciepła i elektryczności, 26. autor dzieła „Niewola i wielkość Francji”, 27. gatunek słodkiego, mocnego wina, 28. twórca poematu „Niech się zbudzi drwal”, 29. bierwi-

no, 30. spłis przesyłanych rzeczy. Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 29. XI br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopertach „Wirówka z nr 276”. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, redakcja rozlosuje nagrody w postaci 10 KSIĄZEK.

ROZWIĄZANIA „KRZYŻÓWKI” z nr 264. POZIOMO: 1. sroka, 5. Akita, 10. weka, 12. oddal, 13. Igor, 14. nerw, 15. fata morgana, 16. wibrator, 19. choreoterol, 24. Hopi, 25. Ryga, 26. Aran, 27. asan, 28. balas, 29. start.

PIONOWO: 1. Swift, 2. Rega, 3. okot, 4. karambolina, 6. konglomerat, 7. idea, 8. Tarn, 9. alwar, 11. Prowansja, 17. schab, 18. plant, 20. Hora, 21. opal, 22. rysa, 23. ogar.

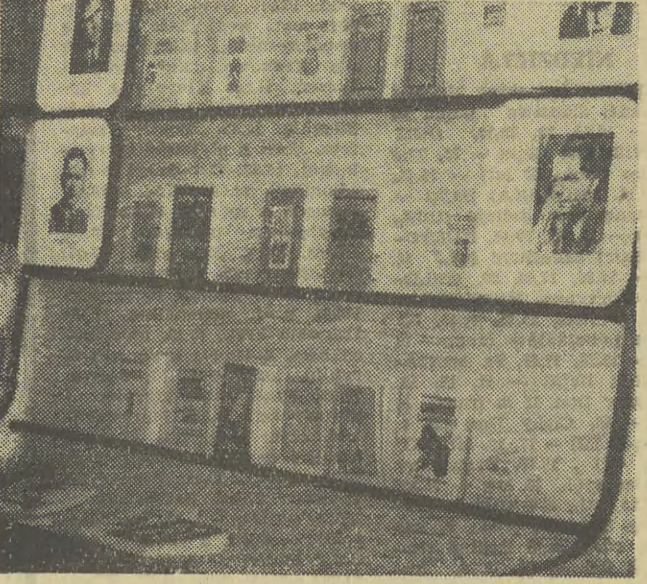
NAGRODY WYLOSOWALI: Za prawidłowe rozwiązanie zadań z nr 264, z dnia 6/7 XI 1965 r. nagrody książkowe otrzymują: J. Jemioła, Tarnów, Swierczewskiego 2, J. Kadłuczka, Kraków Lipowa 36/24, J. Klagowa, Kraków, Anny 9/20, J. Dąbrowski, Mysienice, Rynek 2, B. Płowarska, Nowy Sącz, Daszyńskiego 1/A m. 5, J. Niemiec, Andrychów, 1 Maja 15, pow. Wadowice, M. Bednarski, Kraków, Al. 29 Listopada 43b/10, K. Korniel, Krzeszowice, Niecałe 1, K. Gawlik, Kraków 14, Janowa Wola 9, J. Skwarczewska, Bochnia, Oracka 3. NAGRODY WYSYŁAMY PO CZTA.



Walentin Jeraszow MIKROOPOWIADANIE Złoty medal

Przez okrągłych 11 lat - pomyślcie - nie miała ani jedną z czołówek, nie tylko na świątecznym - ale i w dzienniku ku oraz w zeszytach. Sama brzuhatła piłą. Kiedy skończyła lat 10 - wstąpiła do organizacji pionierskiej. Jako 14-latką - bez dnia spóźnienia - przeszła do Komsoolu. Nie opuściła ani jednego zebrania. Udzielała się społecznie. Wygłaszała referaty. Deklamowała na akademickich Majakowskiego. Uczestniczyła w akcji żłtnej. Jednym słowem: wzorowy działacz, tylko wata obłączył i wystawił do muzeum na widok publiczny.

Szła „na medal” przez całą 11-latkę i nikt nie miał wątpliwości, że upragnioną nagrodę otrzyma przy maturze. Miała doskonale wypracowane na egzaminie pismymy. Jasne, niezgie - tezy, cytaty, wnioski - bezbledna stylizyka. Bardzo dobra praca z algebry i geometrii. Ustny - na najwyższym poziomie. Ale, medalu nie dostała. Dyrektor szkoły powiedział na konferencji kwalifikacyjnej: - Medalami nagradza się nie noty, lecz ludzi. Znam jej rodzinę. Dzieweczka przez 11 lat nie ruszyła palcem przy domowej robotce. Kiedy matka zachorowała, za naszą znakomitość prał jej własną bieliznę - tata, emerytowany pułkownik. Bo ona nie miała czasu - pisała przecież same referaty. Niech się teraz skarży gdzie chce, medalu nie zobaczy...



Nowe książki

BELETRYSTYKA, WSPOMNIENIA: Mikołaj Gogol - PEASZCZ - Wyd. PIW, seria z „Jednorózcem”, str. 55, cena 10 zł. Kazimierz Debiński - KRZYK PRZEZ SEN - Wyd. Czytelnik, str. 348, cena 18 zł. Powieść. Jerzy Szarzyński - DOPALAJĄCE SIĘ DRZEWA - Wyd. PIW, str. 378, cena 18 zł. Powieść. Apoloniusz Zawilski - BATERIA ZOSTAŁA... - Wyd. MON, str. 287, cena 16 zł. Wspomnienia z kampanii wrześniowej. J. I. Kraszewski - HISTORIA KOLKA W PŁOCIE - Wyd. LSW, str. 145, cena 10 zł. „Powieść ludowa” poświęcona kwestii chłopskiej. Kazimierz Stawiński - POWIETRZNE AWANTURY - Wyd. Łódzkie, str. 158, cena 10 zł. W. M. Diggelmann - HARRY WIND ZEZNAJE - Wyd. Czytelnik, str. 230, cena 18 zł. Powieść. Ila Zwieriew - DRUGI KWIECIEŃ - Wyd. Iskry, str. 158, cena 7 zł. - Opowiadania. Witold Zaleski - NOC I SWIT I INNE UTWORY - Wyd. MON, str. 294, cena 20 zł. Opowiadania o tematyce wojennej. Remigiusz Napiórkowski - DOBRE NIEPOKOJE - Wyd. MON, str. 242, cena 16 zł. - Powrót. Ryszard Liskowski - PRZYGDY OSMIU SPRAWIEDLIWYCH - Wyd. Lubelskie, str. 230, cena 14 zł. Powieść dla młodzieży. Stanisław Bensi - ZWIADAWCY - Wyd. MON, str. 104, cena 6 zł. Opowiadania. Antoni Latoszek, Józef Plomieniec - BOSE I OBDARTE - Wyd. MON, str. 244, cena 15 zł. Opowieść o sanitariuszach I Armii WP.

Zuzanna Kosiek PROPOZYCJE NAZW ULIC

Konstanty Laszczka

Ur. 3 września 1865 r. we wsi Makowie Duży koło Warszawy - zm. 23 marca 1956 r. w Krakowie, był synem biednego chłopca z podwarszawskiej wsi. Od wczesnych lat młodości przejawiał wielkie zdolności rzeźbiarskie. Pierwszymi jego modelami były zwierzęta, którymi nie zajmował się prawie żaden z dawniejszych polskich rzeźbiarzy.



W dwudziestym roku życia opuścił rodzinne strony i ciężką pracą zdobyte pieniądze przeznaczył na naukę w Warszawie. Początkowo pobierał prywatne lekcje rzeźby u Jana Kryńskiego, a potem studiował w Szkole Sztuk Pięknych. Za powstałe w tym czasie prace: „Gajowy”, „Pioskarz”, „Muzyk podwórkowy”, „Flis” otrzymał nie tylko liczne nagrody Warszawskiego Towarzystwa „ZACHĘTA”, lecz również stypendium umożliwiająca odbycie dalszych studiów w Paryżu.

Za granicą zdobył głęboką kulturę artystyczną, kształcąc się kolejno w Academie Julian i École National et Special des Beaux-Arts pod kierunkiem francuskiego mistrza, prof. A. Falguière - z którego szkoły wyniósł m. in. swobodę korzystania z różnorodnych koncepcji rzeźbiarskich. Po

powrocie do kraju powstały jego wspaniałe, nacechowane realizmem, studia portretowe: „Głowa chłopca” (terakota), „Chłopczyk grający na flecie” (gips), „Adam Mickiewicz” (drzewo lipowe), „Edward Okoń” (gips), „Poeta Rolice-Lieder” (brąz), „Zenon Przesmycki” (gips) i in.

Pod koniec XIX w. osiadł na stałe w Krakowie. Tutaj był współzałożycielem Towarzystwa Artystów Polskich „SZTUKA” (1897 r.) oraz przejawiał żywą aktywność polityczną. W latach 1905-7 współpracował z polskimi rewolucjonistami, a szczególnie bliskie więzy przyjaźni łączyły go z Julianem Marchlewskim. W 1899 r. Julian Fałat powołał go na stanowisko wykładowcy Szkoły Sztuk Pięknych, przemianowanej w następnym roku na - Akademię. Parokrotnie piastował godność rektora tej uczelni, gdzie pracował przeszło 35 lat. W ciągu tego okresu wykształcił wielu wybitnych artystów, m. in.: Breyera, Dunikowskiego, Hukana, Konicznego, Kunę, Popiatowskiego, Pugeta, Skoczylasa, Szukalskiego i Wyrwińskiego oraz postawił wysoko naukę ceramiki, której stał się czelownym, polskim przedstawicielem.

W bogatej spuściźnie artystycznej pozostawił cenne studia portretowe, maski wybitnych artystów, malarzy, kompozytorów i pisarzy, liczne rzeźby o tematyce ludowej. Te ostatnie stanowią najoryginalniejszą pozycję jego dorobku. Przemowne tu „Zasumowaną” czyli pierwsze próby Kasi przy krosnach”, „Głowa Rusiniki” i „Prządka”. Na odrębne wymienienie zasługują jego dzieła pomnikowe i architektoniczne, tablice, plakietki i medale - oraz prace z zakresu ceramiki.

OSTATNIA tegoroczną emisją Poczty Polskiej będzie dziewięcioznaczkowa seria „Dawne pojazdy konne”. Seria ta ma przyczynić się do spopularyzowania na świecie muzeum w Łańcucie, a szczególnie tamtejszej, bogatej kolekcji historycznych już pojazdów konnych z okresu XVIII-XX wieku. Znaczki charakteryzują się nietypowymi formatami. Np. znaczek wartości 7, 10 zł ma wymiary 108 x 27 mm. Seria zostanie wyprzedana do obiegu 30 grudnia.



Poczta węgierska wydała znaczki i blok z dopłatą na rzecz ofiar tegorocznej powodzi. Na znaczku bloczka oglądamy Mikłosa Wesseleny, który w roku 1834 podczas powodzi w Pesce wyróżnił się bohaterstwem, ratując powodźlan. Obok znaczka oznaczone najwyższy stan wody na Dunaju podczas powodzi w lecie 1885.

ZNACZKI

II MIĘDZYKRAJOWY Kongres Handlu Tytoniu stał się dla Turcji okazją do wydania trzech okolicznościowych znaczków, przedstawiających liście tytoniu. Z 4 ZNACZKÓW 2 bloczków, obejmujących po 4 znaczki składa się tegoroczna seria okolicznościowa z dopłatą „dla naszych dzieci”. W surinamu. Na znaczkach - motywy dziecięce. Podobne emisje stały się tradycją Jugosławii. Znaczków wydany w bieżącym roku - z dopłatą na rzecz pomocy dzieciom - przedstawia kotka. Dostawnie mnożą się znaczki o najpopularniejszych tematach. Należy do nich flora i fauna. Aż 15 wartości liczą kubańskie „motyle”. Podobny temat podjęła Rwanda na 6 znaczków. Malajzja, poświęciła ośmiorniczkową emisję - ptałom egzotycznym, a Demokratyczna Republika Wietnamu wydała 6 znaczków, których tematem są szkodliwe insekty.

PO ZUPEŁNIE NOWY temat - mistrzostwa w polowaniu pod... wodą - sięgnęła Polnycja. Znaczek wart. 50 fr. przedstawia nurka w pełnym rynsztunku myśliwskim ponad dnem oceanu.

PRZETARGI

Zakłady Jajczarsko-Drobniarskie w Krakowie, ul. Friedleina 8 - OGŁASZAJĄ PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie: 1. pokrycia dla drobiu z blachy ocynkowanej - 250 szt., 2. wózków wózczących, z blachy stalowej, do transportu paszy - 11 szt., 3. ram z blachy aluminiowej do wykładania jaj 400 szt., 4. warsztatów metalowych do ręcznego świetlenia jaj - 13 szt., 5. stołów metalowych do pakowania jaj - 4 szt., 6. podkładów drewnianych, ażurowych, do magazynu pierza - 150 szt., 7. remontu drewnianych konstrukcji dachowych w budynkach nr 2 i 3 Wydz. Pierzarskiego - w Krakowie, ul. Zulwina 1, 8. remontu konstrukcji dachowej i słupów nośnych magazynu opakowań Wydz. Masy Jajowej w Krakowie, ul. Dekerta 47. Termin rozpoczęcia robót natychmiast. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Informacje i dokumentacja techniczna można otrzymać w Dziale Gł. Mechaniki ZJD w Krakowie, ul. Friedleina 8, pok. 12, II piętro, w godz. od 8 do 10. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w Dziale Gł. Mechaniki do dnia 1 grudnia 1965 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 grudnia 1965 r., o godz. 9, w świetlicy ZJD w Krakowie, ul. Friedleina 8, II piętro. K 10246

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Zarząd Spółdzielni Pracy Krawieckiej „ODZIEŻ”, w Krakowie, ul. Grodzka 50 - przyjmie natychmiast MECHANIKASZYN KRAWIECKICH specjalnych, posiadającego kilkunastu praktykę. Warunki pracy do omówienia w Dziale Kadr Spółdzielni. Huta im. Lenina - zatrudni, natychmiast z terenu województwa krakowskiego, rzeszowskiego, kieleskiego i lubelskiego pracowników o następujących specjalnościach: 2 MGR INŻ. MECHANIKÓW, z praktyką w zakresie remontów i eksploatacji kotłów parowych, MGR INŻYNIERA ENERGETYKA - z praktyką w elektrowniach w zakresie eksploatacji turbin, TECHNIKA z praktyką i znajomością gospodarki smarami i paliwami w transporcie samochodowym - oraz ELEKTRYKÓW, MANEWROWYCH, USTAWIACZY, ZWROTNICZYCH ORAZ PRACOWNIKÓW NIEKwalifikowanych (z możliwością wyuczenia zawodu w ruchu kolejowym). - Ponadto: TOKARZY I FREZOWZÓW z co najmniej 3-letnią praktyką w zawodzie - oraz z terenu miasta Krakowa EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem, z co najmniej dwuletnią praktyką w zakresie ekonomiki przemysłu, MAGAZYNIERA branży samochodowej z wykształceniem średnim technicznym lub ekonomicznym i praktyką w zakresie prowadzenia gospodarki magazynowej. Warunek przyjęcia: - uregulowany stosunek do służby wojskowej i UJ, odbycie zasadniczej służby wojskowej i dobry stan zdrowia. Zgłaszający się winni przedłożyć świadectwo ukończenia co najmniej I klas szkoły podstawowej i inne dokumenty, stwierdzające kwalifikację zawodową, dowód osobisty, książeczkę wojskową z okresowym wymeldowaniem się do Nowej Huty Świadectwo pracy z adnotacją o zajęciach sądowych (Dz. U. nr 10 z dnia 21 II 1962 r., poz. 40) - oraz opinii z ostatniego zakładu pracy. Zainteresowani mogą zgłaszać się osobiście z w w. dokumentami pod adresem: Huta im. Lenina w Krakowie, Centrum Administracyjnej HIL, Budynek „2”, klatka „D”, parter I. K-9629

SPRZEDAŻ

WAPNO palone dostarczamy samochodami. Kraków, Brzeska 2/18 - dawniej Pijarska.

Zguby

SZLEZAK Zygmont - Sławków, Browarna 23 - zgubił świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Sławkowie.

HISTORIA

NAUKA POLSKA WE WROCŁAWIU W LATACH 1945-1965 I JEJ ZNACZENIE SPOŁECZNE - Wyd. Ossolineum, str. 256, cena 25 zł. Ludwik B. Grzeniewski - WARSZAWA W „LALCE” PRUSA - Wyd. PIW, str. 348, cena 23 zł. Alina Barszczewska - WOJEWÓDZTWO KALISKIE I MAZOWIECKIE W POWSTANIU LISTOPADOWYM 1830-1831 - Wyd. Łódzkie, str. 190, cena 25 zł. Dawid Fajnhauz - RUCH KONSPIRACYJNY NA LITWIE I BIALORUSI 1846-1848 - Wyd. PWN, str. 400, cena 40 zł. Józef Bińczak - ŚWIĘTO LUDOWE 1904-1964 - Wyd. LSW, str. 122, cena 12 zł. Monika Warnieńska - ROMANTYCZNA PODRÓŻ ANA HONORIUZA - Wyd. Czytelnik, str. 297, cena 12 zł. Wędrowca śladami Balzaka. Henryk Katz - KAROL MARKS I JEJ EPOKA - Wyd. Książka i Wiedza, seria „Światowid”, str. 370, cena 10 zł.

Z gigantycznymi planami podbojów hitlerowskiej Rzeszy pozostał w sprzeczności przyrost naturalny Niemiec - jeden z najwyższych w Europie. Jakkolwiek propaganda hitlerowska stale posługiwała się sloganem o braku „przeźrzeni życiowej” dla narodu niemieckiego, jakkolwiek ustawnie mówiło się o jego nadmiernym rzekomo stołecniu, to na użytek wewnętrzny naukowcy i polityczni władcy ówczesnych Niemiec nie kryli biologicznego niedowładu swego kraju, szukając rozpaczkę środków zaradczych w tym zakresie. Najskuteczniejszym miał być oczywiście przyrost naturalny. Stąd krzyże zasługi („Mutterkreuz”) dla niemieckich matek, ustawa o popieraniu zawierania małżeństw i bezprocentowe pożyczki dla nowożeńców. Spłata tych ostatnich rozkładana była na 100 rat miesięcznych, a za każde urodzone dziecko anulowano 25 proc. długu. W okresie wojny hitlerowy starali się nieporównanie bardziej drastycznymi sposobami wpłynąć na rozródność własnego narodu. Tak np. urządzano tzw. Lebensborny, zorganizowane na wzór stacji kopalniczych ośrodki sprostywanego macierzyństwa. Zupełnie sobie obcy mężczyźni i kobiety o cechach nordyckich przyprowadzali do Rzeszy „rasowo czystych” obywateli. Himmler sam sprawował nad nimi opiekę, sam spośród swych SS-owskiich kohort typował dla tych zakładów mężczyzn „pelnwartościowych” i rasowo bez zastrzeżeń”. Hitlerowy kradli też dzieci polskie (np. z Zamojszczyzny), by wychować dla siebie współczesnych janczarów.

Potencjał biologiczny podbitych narodów usiłowano zredukować przez ich wyniszczenie. Płecce krematoryjne dymyły do ostatnich dni wojny, kiedy nie było już wątpliwości, że klaszka Niemiec jest nieunikniona. Hitlerowcy przygotowali i inne plany wzrostu biologicznego „lęsiączelności Rzeszy”. Ujawniły je hamburgski „Spiegel” opierając się na wynikach badań naukowych zachodnio-niemieckiej historyka Festa. Głównymi autorami tych planów byli: Himmler i Bormann. Ten ostatni rozpracował je szczególnie w me-norale z dnia 29 stycznia 1944 r. Memoriał ten ujawnił mentalność hodowcy królików z ambicjami kierowania polityką populacyjną.

Ubolewając nad upustem krwi na frontach, Bormann poczuł się myśla o zachowanym kapitale, jakiego zdaniem stanowiła rozrodzona klasa milionów kobiet niemieckich. Wyliczył, iż ich przewaga liczebna nad mężczyznami w powojennej Niemiec wyniosł będzie około 4 milionów. Nie będą one zatem mogły wszystkie wyjść za mąż. W interesie hitlerowskiego państwa będą musiały mieć jednak dzieci. „Oczywiście - jak się wyraził - Duch Świty tego nie sprawi”. Ządanie to należało do pozostających przy życiu mężczyzn z cechach nordyckich. Nie powinni się od tego obowiązku wykręcać również żonaci. Przygotował już zalecenia dla sądzów i lite-

jej zapewnić uprzywilejowaną pozycję w tym ustawowo uprawnionym trójce małżeńskim. Małżeństwa bezdzienne po pięciu latach pożyczki otrzymywać miały rozwód. Wszystkie kobiety do lat 35 zobowiązano być miały do wydania na świat co najmniej czworga dzieci. Dotyczyło to w równym stopniu kobiet zamężnych jak i panien. Partnerami mogli być jednak tylko „rasowo czysti” mężczyźni. Ojciec czworga dzieci musiałby w ramach tej akcji udzielać się także poza swą rodziną.

To jeszcze nie wszystko. Bormannowi nie wystarczyły niemieckie kobiety. Zamierzał sprowadzić na okres 12 lat do Niemiec 2 miliony kobiet angielskich. Każda wydawać miała na świat rocznie jedno dziecko. W sumie po 12 latach przybyłyby 24 miliony nowych aryjczyków w Niemczech. Angieli to miały przebywać w całkowitym odosobnieniu, nie licząc kontaktów z dobranymi SS-manami. Całe puki SS „poprawiać miały” rasę na Mazurach i w niektórych okragach Bawarii. Hitler bowiem zauważał, że w okolicach Berchtesgaden, gdzie stacjonowała jego gwardia przyboczna, rodziły się wyjątkowo silne i zdrowe dzieci.

Bormann sam nie czekał końca wojny. Siusi- bry osobistym przykładem. Jego żona Gerda powiła dziesięcioro dzieci. Nie wyraziła też wcale niezadowolonia, gdy jej mąż powiadamiał ją o tym, że uwiódł jedną z artystek teatralnych. Wręcz przeciwnie. Jak przystało na prawdziwą żonę hitlerowca, pochwaliła męża, pełna podziwu dla „rezolutnego sposobu”, w jaki swe teorie wprowadził w czyn. Co więcej! Zaprosowała sama, by uwiedzioną sprowadzić do domu na stałe. Przynajmniej wszystkie dzieci będą razem - motywowała swą decyzję. Poza tym zawsze będzie mógł mieć jedną z nich u swego boku w Berlinie. Oczywiście też, która w danym czasie nie będzie się spodziewała dziecka. Gerda Bormann, uosobienie „nót hitlerowskiej kobiety”, głowiła się także nad tym, jak usukonjonować właśnie owu poświęcenie pielowie jej męża. Owocem rozważań nienawykiel do myślenia głowy były stwierdzenia: „Dobrze byłoby, gdyby po zakończeniu tej wojny wydano ustawę... która zdrowym i wartościowym mężczyznom dawałaby prawo do posiadania dwóch kobiet...”

„RASA PANÓW”

Ireneusz KULISY I WOJNY Andrzejewski ŚWIATOWE J

Powodując się troską o wydany przyrost „aryjskiego potomstwa”, Bormann wypracował dalsze szczegółowe postanowienia na okres powojenny. Kawalerowie niemieckiego krzyża w złocie i krzyża rycerskiego mieli mieć prawo poślubienia dwóch żon. W następnej kolejności prawo takie mieli nabywać odznaczeni krzyżem żelaznym oraz wyróżnieni srebrną i złotą odznaką za walkę wręcz. Pierwsza z żon, faworyta, miała nosić tytuł „domina”. Miał on

TELEGRAM! Telewizory importowane na raty!

Już od 2 listopada salony handlowe ZURT w Krakowie i na terenie województwa sprzedają na raty wszystkie typy telewizorów importowanych i krajowych. Anteny i ich instalacja również na raty! - Dla wygody klientów w salonie handlowym ZURT w Krakowie przy ul. Limanowskiego 1 - czynna jest w okresie od 10 do 30 XI br. agencja ORS-u. Dowóz telewizorów do domu Klienta za drobną opłatą.

nasze MIASTO

Wszystkich dzielnicach Krakowa odbyły się wczoraj liczne spotkania i imprezy zorganizowane z okazji Dnia Nauczyteli...

O lepsze zaopatrzenie Podgórzania Wspólne obrady komisji miasta i dzielnic

Podgórze — to blisko 100-tysięczne miasto. Ile sklepów i zakładów gastronomicznych przypada na tę rozległą, robotniczą dzielnicę?...

Mieszkanie i lodówka dla tysięcy lokatorów

Na osiedlu Ugorek w najbliższych 2 tygodniach zostanie oddany do użytku kolejny blok mieszkalny...

Krwiodawcy z Elektrowni w Skawinie

Kilkudziesięciu pracowników Elektrowni w Skawinie od dawna bezpłatnie krew...

Czytelnicy mają głos

Mieszkania-lodówki. To było do przewidzenia. Z nadzieją pierwszymi mrozami mieszkańca — ponoc nowoczesne i funkcjonalne...



Budują „królewski trakt”

Pięknym sukcesem mogą poszczycić się mieszkańcy podkrakowskiej wsi Mydlniki. Wykonali oni w czynie społecznym półtorakilometrowy odcinek drogi...

Po 25 latach

Dokładnie czterdziestu lat temu, 21 listopada 1940 roku grupa dywersyjna krakowskiej Partii Socjalistycznej...

MAŁA KRONIKA

- SOBOTA: Dom Kultury, Rynek Gł. 27, godz. 19, „Idąc ulicami Krakowa”...
- NIEDZIELA: Dom Kultury, Rynek Gł. 27, godz. 12, „Przebieg wydarzeń międzynarodowych”...
- PONIEDZIAŁEK: Dom Kultury, „Przebieg wydarzeń międzynarodowych”...

O, GDZIE, KIEDY?

LISTOPAD 20 Sobota FELIKSA 21 Niedziela WIEŚLAWA

aktualności krakowskie

„Carmen” w Teatrze Muzycznym. Po dłuższej przerwie powraca znowu na scenę Operowa w teatrze im. J. Słowackiego...

Najlepszy student Krakowa

A więc znany już najlepszemu studenta środowiska krakowskiego w roku 1965. Został nim student V roku wydziału ceramiki...

Koła Komoj i Leszek Waliński w Krzysztoforach

Dzisiaj w Krzysztoforach o godz. 18 nastąpi otwarcie wystawy malarskiej, mieszczącej w Warszawie artystów...

Leszek Herdegen powraca do zdrowia

Z licznymi dowodami sympatii, szczególnie młodzieży, spotyka się od kilku dni znany aktor scen krakowskich i filmu...

Kraków przeszłości

Prawa dzierzawy łaźni, starali się jak najszybciej przywrócić sobie rzemiosło balneologiczne. W roli łaźni i cyrulika zarazem występował niejaki Mikołaj...